

ŚMIERĆ
na motocyklu

ZGINAŁ
23-LATEK

CZYTAJ
WIĘCEJ NA
STR. 16

Miesięcznik bezpłatny

nowiny

ŻORSKIE

ISSN 2720-5096 | www.nowiny.pl | portal@nowiny.pl | Rok II | Nr 5 (18)

MAJ 2022

Ćwiczyli
z QCZAJEM

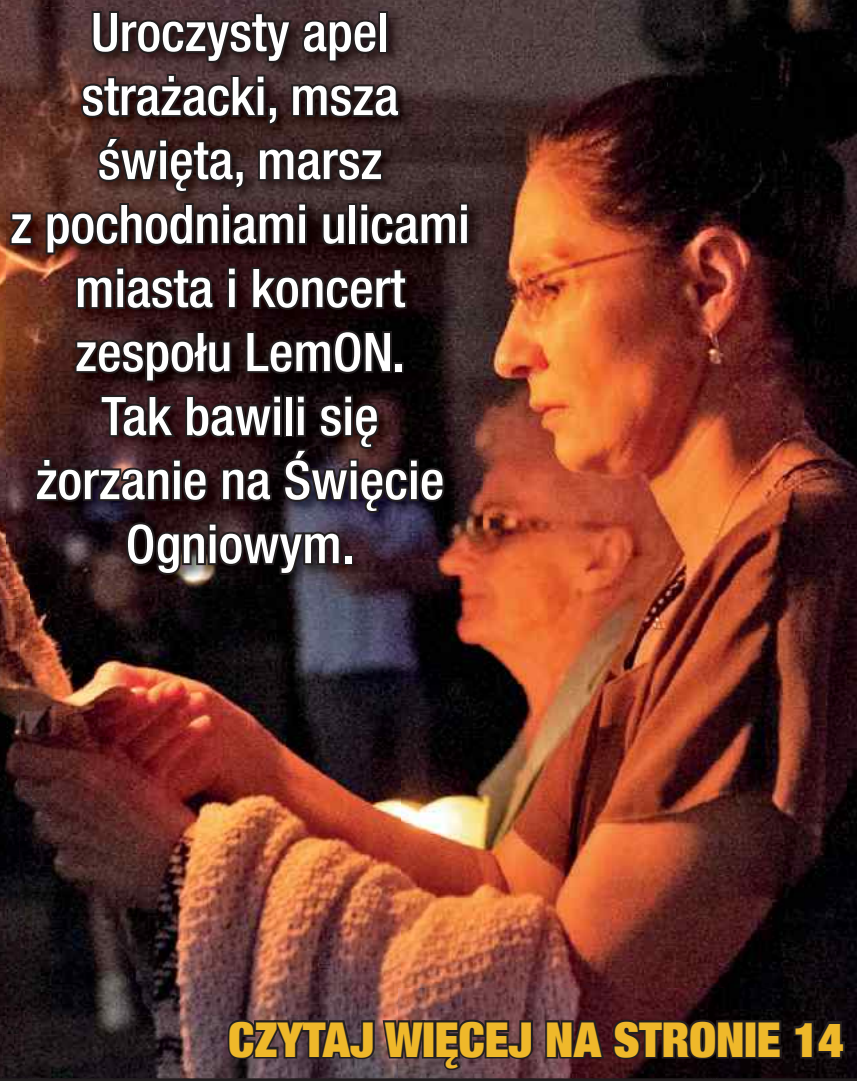
W hali MOSiR
odbyła
się Żorska
Konwencja
Fitness

STRONA 24

Tłumnie świętowali 320. Święto Ogniowe



Uroczysty apel
strażacki, msza
święta, marsz
z pochodniami ulicami
miasta i koncert
zespołu LemON.
Tak bawili się
żorzanie na Święcie
Ogniomym.



CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 14

WYCIĄGAJĄ LEKCJĘ Z PANDEMII

Szpital z dofinansowaniem na
przebudowę. **Na co dokładnie pój-
dzie ponad 2 miliony zł?**



STR. 4

Viki Gabor, Rogucki, Afromental, Mrozu

Zobacz co będzie się
działo na tegorocznej
Żorskiej Wiosnie
Młodości



STR. 7

Pobiegli w IX Biegu Ogniomym

Mateusz Mrówka z Radlina wygrał
tegoroczny Bieg Ogniomym, który
zakończył uroczyste obchody Święta
Ogniomym w Żorach



STR. 15

Na wstępie



Agnieszka Kaźmierczak
Redaktor
Prowadząca
Nowin Żorskich

O co chodzi z tymi toaletami?

Zastanawialiście się kiedyś, dlaczego do damskiej toalety zawsze jest kolejka, a do męskiej nie? Dlaczego kobiety czasem stojąc w kolejce burkną pod nosem „olać to” i wchodzi do męskiej? Pozwólcie, że wyjaśnię wam to ciekawe zjawisko. Będąc ostatnio na dużej, plenerowej, miejskiej imprezie, najzwyczajniej w świecie musiałam skorzystać z toalety. W tym celu udałam się do znajomej mi knajpki zlokalizowanej w pobliżu Rynku. Nie było dla mnie żadnym zaskoczeniem to, że do damskiej była – a jakże – kolejka. Byłam jedną z tych, które rzuciły pod nosem „olać to” i weszłam do męskiej, w której aktualnie nie było nikogo. W męskiej toalecie dostępne były tzw. dwa „oczka” czyli pisuar oraz osobna kabina z kibelkiem. Jednocześnie z WC mogło bez problemu korzystać dwóch panów. Wychodząc z łazienki zerknęłam na drzwi. Na WC męskim widniała postać mężczyzny, z kolei na WC damskim... kobieta, przewijając dla dzieci i toalety dla osób z niepełnosprawnościami. W toalecie znajdowało się tylko jedno „oczko” czyli kibel, więc jednocześnie w łazience dla kobiet (będącej jednocześnie łazienką wielofunkcyjną) mogła się załatwiać tylko jedna osoba. Skoro mężczyźni w swojej toalecie mają dwa dostępne „oczka” to w toalecie damskiej powinno być tak samo. Niestety tak NIE JEST. Sytuację pogarsza fakt, że z damskich toalet robi się zazwyczaj również też z przewijakiem i dla osób z niepełnosprawnościami. No i co? Nadal dziwi was te kolejki pod damskim WC?

Dziecięce prace inspiracją w stworzeniu nowych figurek Żorka

26 kwietnia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Żorach odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników konkursu plastycznego na pn. „Żorek na straży bezpieczeństwa”. Spośród wielu nadesłanych prac wyłonionych zostało dziewięciu laureatów, a ich prace stanowią będą inspiracją do powstania figurek.



We wtorkowe popołudnie, w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Żorach miała miejsce ceremonia

wręczenia nagród w konkursie, którego celem było wykonanie pracy plastycznej, przedstawiającej postać



Dzieci nagrodzone w konkursie

Żorka w dwóch odsłonach – jako rycerza oraz policjanta. Wśród nagrodzonych prac znalazły się rysunki oraz wyklejanki przedstawiające Żorki dbające o bezpieczeństwo mieszkańców Żor. Spośród wszystkich nadesłanych prac wyłono-

nych zostało łącznie 9, w 3 kategoriach wiekowych.

I zastępca komendanta miejskiego Policji w Żorach nadkom. Tomasz Walkowski oraz prezydent Żor Waldemar Socha pogratulowali laureatom i wręczyli nagrody. Konkursowe pra-

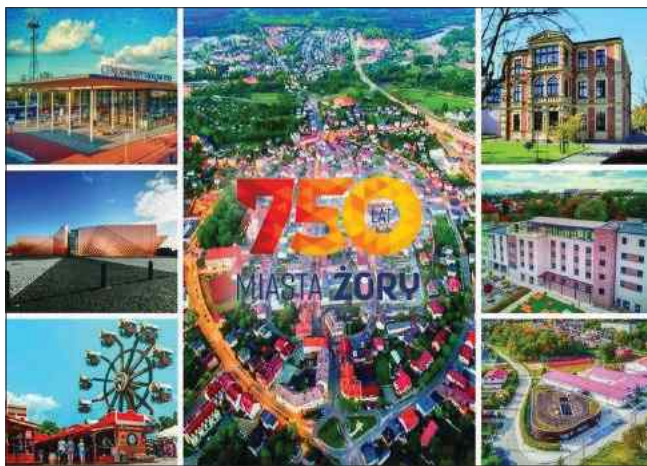
ce stanowią będą inspiracją do powstania docelowych figurek promujących bezpieczeństwo. Prócz nowych Żorków, które zagospodzą na ulicach miasta, w tym roku powstanie również książeczka profilaktyczna dla najmłodszych. (r)

Żory mają swoją jubileuszową kartkę pocztową

Wyjątkowe widokówki, związane z 750. rocznicą założenia miasta Żory pojawiły się w urzędach pocztowych w mieście. To gratka dla kolekcjonerów, ale również doskonała pamiątka zarówno dla mieszkańców, jak i turystów odwiedzających Żory.

Widokówka z najważniejszymi miejscami w mieście

Z inicjatywy miasta Żory, Poczta Polska SA wprowadziła do sprzedaży okolicznościowe pocztówki na 750-lecie miasta. Na kartce widoczna jest żorska starówka z lotu ptaka, Centrum Przesiadkowe, Muzeum Ognia, Amerykański Park Rozrywki TWINPIGS, Muzeum Miejskie,



Tak wygląda pocztówka okolicznościowa wydana z okazji 750. urodzin Miasta Żory

skie, nowa siedziba żorskiej biblioteki, a także budynek Przedszkola nr 4 w dzielnicy Kleszczówka.

Tylko 1,30 zł. Gdzie kupić?

Jubileuszową pocztówkę można zakupić w dowol-

nej placówce Poczty Polskiej w Żorach. Koszt jednej kartki to 1,30 zł. Dodatkowo w placówce pocztowej przy ul. Boryńskiej 4, od 20 kwietnia stosowany będzie datownik okolicznościowy z hasłem „750 lat Miasta Żory”. (r)

Pokonaj na rowerze 750 km na 750-lecie miasta Żory

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Żorach zaprasza mieszkańców do udziału w zupełnie nowym wyzwaniu pn. „750 km na 750 lat. Urodziny Miasta Żory”.

Z okazji 750. rocznicy założenia miasta Żory, MOSiR przygotował dla mieszkańców wyjątkowe wyzwanie, polegające na pokonaniu rowerem symbolicznej – wirtualnej trasy o długości 750 km. Rowerowe wyzwanie trwa od 1 maja do 12 sierpnia. Do wyzwania można dołączyć do 31 lipca, a liczba uczestników ograniczona jest do maksymalnie 500 osób. Opłata wpisowa to 39 zł.

Jak wziąć udział w wyzwaniu?

Należy zarejestrować się na stronie internetowej b4sportonline.pl i wnieść opłatę, a następnie pokonać rowerem 750 kilometrów. Kilometry można pokonać w dowolnej liczbie treningów oraz w dowolnej lokalizacji. Aby wyzwanie zostało uznane należy przejechać minimum 200 km. Co ważne, przebyte kilometry trzeba udokumentować.

Nagrody dla uczestników

Do zdobycia są atrakcyjne nagrody, a każdy kto ukończy wyzwanie otrzyma pamiątkowy medal i buff. Dla pierwszych 100 osób, które zaliczą pełny dystans przygotowano też ręczniki z logo imprezy. (r)

Mieszkania socjalne w zabytkowej kamienicy na Dworcowej.

Zamieszkają w niej niepełnosprawni

■ Zabytkowa kamienica mieszcząca się przy ul. Dworcowej 7 w Żorach została odnowiona i oddana do użytku. W sześciu wyremontowanych mieszkaniach socjalnych zamieszkają rodziny zmagające się z niepełnosprawnością.

Jakie prace wykonano?

W ramach tej inwestycji przeprowadzono kompleksowy remont kamienicy wraz z zagospodarowaniem otaczającego ją terenu. Budynek został docieplony, a na zewnątrz wykonana została wyjątkowa elewacja. Wymieniono stropy, dach, stolarkę oraz wszystkie instalacje. Dobudowana została również nowa część budynku, w której powstała winda, mająca służyć przede wszystkim osobom mającym trudności z poruszaniem się.

– Założeniem władz miasta było przeznaczenie wyremontowanych mieszkań

na cele społeczne. Chcemy by służyły między innymi uczestnikom projektów, których celem jest reintegracja społeczna i zawodowa tych mieszkańców Żor, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji i czynią starania, aby z niej wyjść – podkreśla Adrian Lubszczyk, naczelnik wydziału promocji, kultury i sportu Urzędu Miasta Żory.

Ile to kosztowało?

Na realizację inwestycji w ramach projektu pn. „Remont zabytkowych kamienic przy ul. Pszczyńskiej 9 i ul. Dworcowej 7 wraz z możliwością przeznaczenia ich na cele społeczne”



Kamienica przy ul. Dworcowej 7 w Żorach

Miasto pozyskało dofinansowanie w wysokości 1 602 752,58 zł pochodzące z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1 783 251,98 zł. Remont kamienicy przeprowadzono w terminie 02.02.2021 – 13.04.2022.

Zespół Szkół Specjalnych zyska nowoczesną siedzibę

Zdjęcie Wizualizacja Zespołu Szkół Specjalnych w Żorach



W dawnym budynku żorskiej biblioteki na os. Pawlikowskiego powstaje nowoczesna siedziba Zespołu Szkół Specjalnych, w pełni przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, także tych poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Istniejący budynek na os. Pawlikowskiego zostanie przystosowany do potrzeb uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Specjalnych. Powstanie winda przeznaczona do korzystania przez osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Wyremontowane zostaną: piętro budynku, klatki schodowe oraz toalety. Dobudowana zostanie także klatka schodowa wraz z dodatkowymi pomieszczeniami. Planowana jest też wymiana grzejników, instalacji elektrycznej, wentylacyjnej, klimatyzacyjnej i teleinformatycznej. Ściany zewnętrzne i dach zostaną ocieplone.

W ramach projektu do istniejącego obiektu dobudowany zostanie dwukondygnacyjny budynek, w którym powstanie wycoziwana przez szkolną społeczność sala gimnastyczna wraz z zapleczem, składającym się z dwóch szatni z łazienkami i prysznicami, maga-

zynu sprzętu sportowego, pokoju dla nauczycieli z łazienką oraz siłowni dla sześciu stanowisk. W nowej siedzibie ZSS, oprócz pomieszczeń typowo dydaktycznych, znajdą się również specjalistyczne pracownie, takie jak sala rehabilitacyjna, sala do hydroterapii, sala relaksacji z koloroterapią i aromaterapią, a także sala zabaw ruchowych dla najmłodszych.

Pomiędzy dwoma budynkami powstanie łącznik, w którym będzie znajdowało się główne wejście do budynku. Zaprojektowano też pochylnie umożliwiające wejście do szkoły osób z niepełnosprawnościami. Na ogrodzonym terenie szkoły pojawią się ławki i plac zabaw.

Wykonawcą robót jest Zakład Usług Specjalistycznych Roman Sozański oraz Spółka OLAX. Planowany koszt inwestycji to 12 994 924,89 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości 408 393,32 zł.

Jestem Twoim sąsiadem

Biblioteka w Żorach zorganizowała międzynarodowy piknik

Miejska Biblioteka Publiczna w Żorach im. Otto Sterna zorganizowała międzynarodowy piknik „Jestem Twoim sąsiadem”.

Piknik odbył się w sobotę, 30 kwietnia w Letniej Czytelni Biblioteki w Żorach. Wydarzenie było okazją do miłego spędzenia wolnego czasu oraz do integracji z uczestnikami projektu – obcokrajowcami, którzy przez ostatnie miesiące rozwijali wiedzę i umiejętności stanowiące fundament dla sprawnego funkcjonowania w lokalnej społeczności.

Rozdanie certyfikatów uczestnictwa w projekcie „Twoja Szansa – Twój Sukces”

Piknik rozpoczął się od przemówienia i podzię-



Wydarzenie zorganizowane było w ramach projektu „Twoja Szansa – Twój Sukces”. Na zdjęciu osoby po wręczeniu certyfikatów uczestnictwa w projekcie.

kowań ze strony dyrektora żorskiej biblioteki. Przed rozdaniem certyfikatów wystąpiła jedna z uczestniczek projektu „Twoja Szansa – Twój Sukces”, która zaśpiewała kilka ukraińskich piosenek. Uczestnicy projektu pochodzili z takich

krajów jak: Gruzja, Portugalia, Ukraina czy Hiszpania.

Degustacja dań oraz gry i zabawy dla dzieci

Po ceremonii rozdania certyfikatów zaczęła się degustacja światowych potraw przygotowanych przez

uczestników projektu. Na stołach znalazły się również typowo polskie dania. Na najmłodszych czekały także gry i zabawy, między innymi: kapsel, jenga, koło fortuny, duże bańki mydlane czy malowanie twarzy.

AgaKa, KP

REKLAMA

SACHSE

AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)

**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**

hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.eu

Żorski szpital otrzyma ponad 2 miliony złotych. NA CO PÓJDĄ PIENIĄDZE?

9 maja w Szpitalu Miejskim w Żorach wicemarszałek Wojciech Kałuża przekazał władzom placówki umowę na „Utworzenie dedykowanej ścieżki logistycznej w Szpitalu Miejskim w Żorach – kontynuacja działań na rzecz dostosowania infrastruktury szpitala do aktualnych potrzeb i zagrożeń epidemiologicznych”. Łączny koszt opiewa na kwotę 2,4 mln zł. O co dokładnie chodzi?

– Kiedy rozpoczęła się pandemia to obiecaliśmy państwu wspólnie z panią prezes i wspólnie z zarządem szpitala swoistą zmianę w działalności szpitala i to się dzieje. Cały czas stawiamy kolejne kroki w tym zakresie. Ta zmiana będzie jakościowa, przede wszystkim związana z infrastrukturą szpitala. Ścieżka logistyczna to kwestia odpowiedniego, bezpiecznego

go dojścia do Izby Przyjęć. Z tyłu głowy musimy mieć cały czas kwestie związane z pandemią i wirusem SARS-CoV-2 i czynimy starania aby wzmocnić szpital w tym zakresie. Do tego dochodzi jeszcze remont szybów windowych i wind. Na to kwota ponad 2 milionów zł – powiedział wicemarszałek województwa Śląskiego Wojciech Kałuża przekazując umowę.

– Ten projekt to kontynuacja wcześniejszych działań. Dzisiaj patrzymy na bezpieczeństwo szpitala w takiej bardzo szerokiej perspektywie, bo to nie tylko wykwalifikowany personel ale też przestrzeń, która musi być bezpieczna, która zapewnia możliwość segregacji, separacji i bezpiecznego transportu wewnętrznego. Ten projekt pozwoli nam na to, aby pacjent od momentu wejścia na Izbę Przyjęć mógł w sposób bezpieczny przejść

poszczególne etapy diagnostyki i ostatecznie trafić na oddział – powiedziała Katarzyna Siemieniec prezes zarządu miejskich zakładów Opieki Zdrowotnej.

Będzie remont

W ramach realizacji wspomnianego projektu zaplanowano utworzenie w Szpitalu Miejskim w Żorach dedykowanej ścieżki logistycznej, odrębnej od ścieżki dla niezainfekowanych osób, na co złożą się następujące elementy:

- prace remontowo-budowlane mające na celu dostosowanie do zastrzeżonych (z uwagi na sytuację epidemiologiczną) wymogów sanitarnych traktów komunikacyjnych przyziemia prowadzących od izby przyjęć dla pacjentów z podejrzeniem lub potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2 do planowanych nowych

dźwigów osobowych i do trzeciej – aktualnie sprawnej – windy, co umożliwi docelowo wyznaczenie ścieżki dla pacjentek zakażonych kierowanych do hospitalizacji na oddziale ginekologiczno-położniczym,

- prace remontowo-budowlane mające na celu adaptację szybów i montaż 2 nowych dźwigów osobowych.

Pacjenci chorzy na koronawirusa będą odseparowani od pozostałych

Realizacja projektu pozwoli na udzielanie świadczeń zdrowotnych każdej osobie znajdującej się w stanie zagrożenia zdrowia lub życia, w tym pacjentów z potwierdzonym zakażeniem lub podejrzeniem o zakażenie COVID-19. Przestrzeń szpitala zostanie zorganizowana w sposób gwarantujący bezpieczną



Od lewej: Witold Nowak dyrektor Miejskiego Szpitala w Żorach, Katarzyna Siemieniec prezes zarządu Miejskich Zakładów Opieki Zdrowotnej oraz wicemarszałek województwa Śląskiego Wojciech Kałuża

segregację i separację oraz transport wewnętrzny osób zakażonych.

Wszystkie te elementy, aby osiągnąć zakładany cel jakim jest ograniczenie transmisji zakażenia, muszą ze sobą współgrać. Transport pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2 zostanie ograniczony do minimum i przebiegać będzie wyznaczonymi poziomymi i pionowymi ciągami komunikacyjnymi.

Tym samym realizacja zakresu projektu poprawi

funkcjonalność i dostosuje obiekt do nowego reżimu sanitarnego, ograniczy także przemieszczanie się pracowników medycznych wraz ze sprzętem medycznym po wyznaczonych strefach szpitala. Zapewni to wyższy standard opieki zdrowotnej oraz zwiększy bezpieczeństwo pacjentów i personelu. Dodatkowo realizacja projektu pozwoli na zwiększenie dostępności obiektu oraz do udzielanych świadczeń zdrowotnych.

AgaKa

Żorzanie słuch przebadają za darmo. Wiek nie ma znaczenia

Na niedosłuch i inne problemy ze słuchem cierpi aż 6% Polaków, a eksperci przewidują, że w 2050 roku będzie to już 9%. W obliczu tych statystyk nie ma wątpliwości, że warto zadbać o swoje zdrowie oraz kom-

fort życia i odpowiednio wcześniej się przebadac. Mieszkańcy Żor mogą wykonać takie badania bezpłatnie.

Bezpłatne badania słuchu dla mieszkańców Żor prowadzi firma Audiofon, mieszcząca się przy

ul. Dolne Przedmieście 5. Z badań może skorzystać każdy mieszkaniec, niezależnie od wieku, a w szczególności osoby:

- z szumami usznymi,
- z problemami ze słyszeniem,
- po przebyciu Covid-19,

- z chorobami współistniejącymi.

W przypadku dzieci możliwość wykonania badania zależy od indywidualnego rozwoju dziecka tj. od jego możliwości współpracy z lekarzem. Szczegółowe informacje oraz zapisy pod numerem telefonu: 32 470 40 44. (r)

Tu znajdziesz NOWINY ŻORSKIE

WISŁANKA

Żory, ul. Katowicka 10
www.galeriawislanka.com

- Piekarnia Grzegorz Karwot, ul. Mikołowska 26
- Sklep ABC, ul. Główna 85
- Restauracja Pod Arkadami, ul. Dolne Przedmieście 1
- Piekarnia „U Jarka”, ul. Wodzisławska 132
- Biblioteka Miejska w Żorach, ul. Rybnicka 6 – 8 (czytelnia prasowa)
- Muzeum Miejskie w Żorach, ul. Muzealna 1/2
- Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych os. Sikorskiego 52
- Piekarnia Emilia Kristof, ul. Rybnicka 12
- Piekarnia-Cukiernia Ziarenko, ul. Trakt Piastowski 2
- Piekarnia-Cukiernia Jedyńka, ul. Boryńska 19A
- Sklep ABC, os. Sikorskiego 63
- Cech Rzemiosł Różnych, ul. Moniuszki 19/12 (I piętro)
- Kwiaciarnia „Sylwia”, Żory-Rowień, ul. Rybnicka 224
- Agencja Pocztaowa, Żory-Rowień, ul. Kasztanowa 12
- Bar mleczny „Krówka”, ul. Szeptyckiego 14

PROFIMED
SPECJALISTYCZNE
GABINETY LEKARSKIE

endokrynolog
kardiolog
logopeda
neurologopeda
stomatolog

psycholog
podolog
dietetyk
surdopedagog
inni specjaliści

Jastrzębie-Zdrój, ul. B. Czecha 1

Punkt pobrania badań laboratoryjnych SYNEVO

www.nzoz-profimed.pl

519 553 346
515 219 050

**SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?**

**POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?**

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

DIETETYK RADZI: Co jeść, by mieć zdrową cerę?

Zdrowa, dobrze zbilansowana dieta stosowana na co dzień to doskonały sposób na piękną i zadbaną cerę, ale również metoda wspomagająca leczenie jej „niedoskonałości” np. trądziku.

Przed wszystkim pamiętajmy, że zdrowa skóra to niekonieczne jest skóra gładka, bez jakichkolwiek zmian, tzw. skóra z okładki magazynu. Skóra ma teksturę, pory i się marszczy. To naturalne. Szczególnie u kobiet w cyklu miesięcznym mogą pojawiać się niewielkie zmiany zapalne. Jeżeli źle śpimy, mamy stresujący okres, jemy dużo przetworzonej żywności, pijemy mało wody – wtedy skóra może mieć gorszy wygląd. Cera reaguje także na pory roku, szczególnie na okresy grzewcze. Na jej kondycję negatywny wpływ ma również: palenie tytoniu, alkohol, chodzenie na solarium.

Dieta ma ogromne znaczenie dla zdrowia skóry. Możemy nakładać kremy i robić zabiegi za tysiące złotych, ale jeśli nie zadamy o swój organizm od wewnątrz, to efekty nie będą zadowalające. Czasami wystarczy wprowadzić kilka małych zmian: pić więcej wody, lepiej się wysypiać, ograniczyć przetworzoną żywność, jeść więcej warzyw, skonsultować się z kosmologiem i zadbać o odpowiednią pielęgnację. Wtedy na pewno zauważymy pierwsze efekty.

Konsultacja z dermatologiem

Gorzej jeżeli rzeczywiście zaczynają pojawiać się zmiany w szybkim tempie i w dużej ilości. Wtedy warto się temu bliżej przyjrzeć i skonsultować z dermatologiem. Jeżeli mamy do czynienia z poważniejszymi zmianami skórnymi typu trądzik sama farmakoterapia i maści nie załatwią

Anna Ratajska prowadzi gabinety w Wodzisławiu i Kobyli, a po poradę zaprasza także na swój fanpage „Dietetyk w drodze” na Facebooku



sprawy. Powinniśmy działać wielokierunkowo. Dermatolog powinien, oprócz wprowadzania leków, odsyłać do współpracy z dietetykiem klinicznym oraz kosmologiem i na odwrót. To zawsze musi iść ze sobą w parze. Niestety, wciąż pokutuje przekonanie, że tabletki lub maść załatwią sprawę. Zmiana stylu życia i żywienia jest podstawą.

Jeśli chodzi o trądzik, warto także wykonać badanie krwi, które wskaże lekarz oraz koniecznie

wdrożyć na stałe dietę przeciwzapalną z niskim indeksem glikemicznym. Dieta przeciwtrądzikowa nie musi oznaczać rezygnacji z ulubionych posiłków. Warto jednak udać się do dietetyka i poznać zasady – jak je komponować, aby wspierały zdrowie naszej skóry.

Dieta pełna warzyw

Codzienny jadłospis powinien obfitować przede wszystkim w warzywa. Ich minimalna ilość w ciągu dnia to 400 g, ale rekomenduje się nawet wyższe spo-

życie. Pozytywnie wpływają na cerę bez konieczności spożywania suplementów diety. Pamiętajmy także o owocach. Są one bogatym źródłem antyoksydantów.

Witamina C dla kolagenu

Witamina C oprócz swoich właściwości przeciwutleniających bierze udział w syntezie kolagenu oraz wpływa korzystnie na likwidację przebarwień skóry, często występujących przy zmianach trądzikowych. By wzbogacić codzienną dietę w witaminę C i dostarczyć jej ilości zgodnie z zapotrzebowaniem, wystarczy zjeść na przykład:

- średnią paprykę (ok. 140 g), lub
- szklankę truskawek (ok. 150 g), lub
- średnią pomarańczę (ok. 200 g).

Wśród tych najbogatszych źródeł witaminy C wymienia się: porzeczkę, natkę pietruszki, paprykę i jarmuż.

Witamina A – doskonały koloryst skóry

Witamina A łącznie z jej prowitaminą (β-karoten) odpowiada za normalizację wydzielania łoju oraz stan nawilżenia skóry. By uzyskać pozytywne efekty działania tej witaminy i dostarczyć ilość zgodnie z zaleceniami wystarczy spożyć dziennie na przykład:

- 1 średnią surową marchew (ok. 45 g),
- 5 – 6 suszonych moreli,
- średnią paprykę (ok. 140 g),
- porcję 100 g tuńczyka + 2 garście świeżego szpinaku (ok. 50 g).

Witaminy A, D, E i K są rozpuszczalne w tłuszczach, dlatego w codziennym komponowaniu posiłków istotne jest uwzględnienie kilku prostych zasad:

- do surówek i sałatek dodawać odrobinę jogurtu lub oleju roślinnego, np. oliwy,
- posypać danie garścią

orzechów, pestek dyni czy nasion słonecznika,

- ryby będące źródłem tłuszczów oraz inne produkty białkowe łączyć z dużą ilością warzyw.

Tylko zdrowe tłuszcze

Dieta korzystna dla zdrowej cery powinna bazować głównie na tłuszczach pochodzenia roślinnego i na wielonienasyconych kwasach tłuszczowych. Tym samym istotne jest ograniczenie spożycia nasyconych kwasów tłuszczowych zawartych głównie w tłustych produktach odzwierzęcych. Są to np.: czerwone mięso, masło, pełnotłuste produkty mleczne, ale też olej kokosowy czy olej palmowy. Dla dobrej kondycji skóry warto zjeść dziennie garść orzechów włoskich, zmieścić siemię lniane i dodać do jogurtu, skomponować posiłek na bazie soi czy do sałatki dodać olej lniany lub z wiesiołka.

ANNA RATAJSKA
DIETETYK KLINICZNY

ESTIMEDICA

Klinika Medycyny Estetycznej i Laseroterapii

Dzień Matki

Odwiedź klinikę Estimédica w dniu 26.05 i skorzystaj z naszej oferty promocyjnej!

- analiza skóry
- dobór pielęgnacji domowej
- stworzenie spersonalizowanego Beauty Planu
- rabat -20% na wybrane zabiegi
- konsultacje z lekarzem i kosmologiem
- konkurs z nagrodami
- **VOUCHER** dla każdej mamy na zabieg laserem **FOTONA**

PEŁEN ZAKRES ZABIEGÓW:

- Medycyna estetyczna i laseroterapia
- Modelowanie sylwetki i terapia cellulitu
- Niechirurgiczny lifting twarzy
- Usuwanie blizn, rozstępów, naczynek
- Leczenie trądziku i rumienia
- Trychologia, terapia wypadania włosów
- Peelingi medyczne
- Kosmetologia estetyczna
- Leczenie chrapania
- Dietetyka, wsparcie żywieniowe
- Fizjoterapia uroginekologiczna
- Szkoła rodzenia, opieka położnej

Dermapen 4 LPG Forona STORZ MEDICAL croma Medik8 PCA skin HYALUOL

ZAREZERWUJ TERMIN: 732 883 222, ul. Wrocławska 20, Jastrzębie-Zdrój
WWW.ESTIMEDICA.PL

Dzięki dotacji płacimy mniej za bilety

Koleje Śląskie (KŚ) są jednym z najważniejszych fundamentów bezpiecznej i nowoczesnej komunikacji zbiorowej w województwie śląskim. Jak każdy publiczny przewoźnik w Polsce, spółka korzysta z dofinansowania zewnętrznego, bez którego żaden ze składów kolejowych nie mógłby wyjechać na tory. To dzięki dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego każdego dnia możemy wsiąść do ekologicznych pociągów i dojechać do pracy, szkoły czy odwiedzić liczne atrakcje turystyczne w regionie. Bo przychód z samych biletów to za mało, aby mógł funkcjonować i rozwijać się przewoźnik tej wielkości, z tak złożoną siatką połączeń.

Transport publiczny może być finansowany na dwa sposoby. Pierwszym z nich są zewnętrzne środki pieniężne regularnie przekazywane przez właściciela i to do tej kwoty dodawany jest kilkunastoprocentowy przychód ze sprzedaży biletów. Drugim to całkowite utrzymywanie się danego podmiotu ze sprzedaży biletów oraz uzupełniających ofert komercyjnych (np. reklama na burcie pojazdu).

Pierwszy model zapewnia tanie bilety, atrakcyjne ulgi, zróżnicowaną taryfę i łatwość w realizowaniu długofalowej strategii rozwoju z jak największymi korzyściami dla pasażerów. Przewoźnik korzystający z publicznej dotacji w

pierwszej kolejności skupia się na realizowaniu potrzeb mieszkańców i turystów, dbając o właściwe wydatkowanie pieniędzy rządowych/samorządowych. Drugi model to nastawienie na zysk, który jest niezbędny, by przedsiębiorstwo mogło przetrwać na rynku. Troska o dobro podróżnych jest tu również bardzo istotna, ale – jak w każdym biznesie – warstwa finansowa jest traktowana priorytetowo, gdyż prywatny przewoźnik musi zmierzyć się z licznymi uwarunkowaniami w dynamicznym otoczeniu. Koleje Śląskie korzystają z pierwszego modelu, co zapewnia, że standardowy

jednorazowy bilet, nawet po korektach, nadal nie jest obciążeniem dla pasażera. Stabilizację i możliwość rozwoju spółki zapewnia gł. rekompensata właściciela, czyli Urzędu Marszałkowskiego.

– Decyzja sprzed dekady, by Śląskie miało własnego regionalnego operatora kolejowego, była bardzo słuszna. Nie tylko znacząco wzmocniono szkielet transportu kolejowego w województwie, ale także rozpoczęto korzystną dla podróżnych zmianę, tak w zakresie oferty przewozowej, jak i atrakcyjnego cennika – mówi dr Anna Urbanek, adiunkt w Katedrze Transportu Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach – Jednak taki ruch pociąga za sobą ogromne nakłady finansowe na bieżące utrzymanie, rozwój i stałe dostosowanie do potrzeb pasażerów. Warto pamiętać, że organizacja publicznego transportu zbiorowego wymaga stałe-

go dofinansowania ze źródła zewnętrznego, gdyż bez takiej formy dotacji cena biletu dla pasażera byłaby znacząco wyższa – dodaje dr A. Urbanek.

Koleje Śląskie każdego miesiąca wykonują ponad 700 tys. tzw. pociągokilometrów (czyli km przejechanych przez pojedynczy skład). W samym pierwszym kwartale 2022 roku jeden pociągokilometr kosztował przewoźnika prawie 34 zł (dla porównania: analogiczna jednostka autobusowa, uśredniony wozokilometr, to koszt w przedziale 6 – 8 zł, a przecież różnica między np. rachunkami za media i remonty czy opłatami za korzystanie z infrastruktury jest ogromna). Nadmienmy, że KŚ nie posiadają na własność torów czy jakichkolwiek urządzeń wzdłuż linii kolejowych. Za

każdy postój przy krawędzi peronu i za przejazd dowolnego pociągu obowiązuje cennikowa opłata. Bez wsparcia właściciela wiele stacji nie byłoby po prostu obsługiwanych.

– Koleje Śląskie miały bardzo trudne początki i równie niełatwy pierwszy okres rozwoju, ale – niezależnie od pandemii, zmiany modelu pracy oraz bardzo silnej konkurencji ze strony motoryzacji indywidualnej – stale zdobywa zaufanie podróżnych i staje się regionalnym przewoźnikiem pierwszego wyboru na średnich i długich trasach – kontynuuje dr Anna Urbanek (UE w Katowicach). – Nie byłoby to jednak możliwe wyłącznie poprzez sprzedaż samych biletów. Co do zasady rozbudowany transport publiczny jest nierentowny i wymaga regularnych dopłat ze środków publicznych – i jest to zasada ogólnoswiatowa. Bez dotacji nie byłoby możliwe

świadczenie usług w takim zakresie oraz dostosowanie oferty przewozowej do potrzeb społeczeństwa. Spółka publiczna musi mądrze zarządzać finansami, ale jej celem nie jest zysk, ale realizacja misji społecznej. – kończy dr Urbanek.

Koleje Śląskie korygują od 16 maja 2022 r. swój cennik. Jednak są to nieznaczne zmiany. Byłyby dużo wyższe, gdyby nie comiesięczna dotacja zapewniana przez właściciela – Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego.

(r)

▼ Planowana praca eksploatacyjna KŚ dla województwa śląskiego w obecnym roku jest szacowana na poziomie 8,227 mln pociągokilometrów. Dotacja budżetu Województwa Śląskiego pokrywa ok. 60% kosztów działalności operacyjnej (wg danych z rozliczenia wstępnego roku 2021).



Planowana dla KŚ rekompensata UMWS na rok 2022 ma wynieść ok. 209,5 mln zł, w tym środki z GZM i Funduszu Kolejowego. Planowana praca eksploatacyjna KŚ dla województwa śląskiego w obecnym roku jest szacowana na poziomie 8,227 mln pociągokilometrów. Dotacja budżetu Województwa Śląskiego pokrywa ok. 60% kosztów działalności operacyjnej (wg danych z rozliczenia wstępnego roku 2021). Koszt operacyjny na 1 pociągokilometr realizacji umowy z Województwem Śląskim wyniósł około 32 zł (dane z wstępnego rozliczenia roku 2021).



Rogucki, Gabor, Mrozu. Wiemy kto wystąpi na tegorocznej Żorskiej Wiosnie Młodości

Od 3 do 5 czerwca w Parku Cegielnia odbędzie się 43. Żorska Wiosna Młodości. Wiemy, kto wystąpi.

Pierwszy dzień imprezy rozpocznie żorski znany i popularny zespół rockowy – Gravity Off. Jak muzycy mówią o sobie: silnie nagłośniony zespół badawczo-eksploracyjny, przemierzający tereny bezkresnej muzyki rockowej w poszukiwaniu swojego stylu. Mocne brzmienie wsparte energetycznym reggae zaprezentuje Tabu – wielka śląska rodzina reggae o niesamowitej scenicznej charyzmie. Wisienką na torcie pierwszego dnia festiwalu będzie duet Karaś/Rogucki, który zarazi swoją muzyką nawet najbardziej wybrednych fanów, szykujcie się na niezapomniane przeżycia w rytmach alternatywnego popu.

43. ŻORSKA WIOSNA MŁODOŚCI

**3 – 5 czerwca
PARK CEGIELNIA**

3 czerwca

- 10.00 – 13.00 Szkolna Wiosna Młodości
- 18.00 GraVity Off
- 19.00 Tabu
- 20.30 Karaś/Rogucki

4 czerwca

- 17.00 Pachy 700L
- 18.30 Maciej Maleńczuk
- 20.30 Afromental

5 czerwca

- 17.00 Origin Of Escape
- 18.30 Viki Gabor
- 20.30 Mrozu

Drugi dzień festiwalu rozpocznie laureat Przeglądu Żorskich Zespołów Muzycznych – zespół Pachy z porcją klasycznego hip-hopu. Zaraz po nim

żorską publiczność przywita i na pewno zaskoczy, sam Maciej Maleńczuk. Artysta legendarny i wyjątkowo osobowość na polskiej scenie muzycznej. Ostatnim punktem sobotniego programu będzie występ zespołu Afromental. To jedna z najbardziej wyrazistych polskich grup, która posiada na swoim koncie setki koncertów w kraju i za granicą, a zasługuje nam niepowtarzalną mieszankę rocka i hip-hopu.

Niedzielną wieczór rozpocznie kolejny laureat przeglądu żorskich kapel – zespół Origin of Escape. Usłyszymy porcję progresywnego i klasycznego rocka na rozgrzewkę. Prawdziwym świętem młodości będzie występ najmłodszej gwiazdy, którą ciepło przywita rzesza

dzieci i młodzieży – Viki Gabor. Nie zabraknie popularnych przebojów finalistki The Voice Kids oraz zwyciężczyni konkursu Eurowizji Junior 2019, młodej wokalistki, która

zdecydowanie nie zwalnia tempa, a w tym roku wydaje kolejny singiel. Na zakończenie koncert wyjątkowego artysty, jakim jest Mrozu. Mrozu w swojej twórczości łączy blues,

soul i rock'n'roll. Zdobywca wielu muzycznych nagród, który szturmem podbił listy przebojów, a hity takie jak „Nic do stracenia” czy „Jak nie my to kto”, zna cała Polska. (r)



TUCSON, IONIQ 5, KONA. Poznaj zelektryfikowane SUV-y Hyundai.

suma korzyści do **10 000 zł**
+ do **27 000 zł** w programie
„Mój elektryk“



Hyundai pracuje nad osiągnięciem neutralności węglowej do 2045 roku.



Dealer Hyundai Witpol
Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskółek 21, tel. 32 326 39 90
Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80
www.witpol.hyundai.pl



Prezentowana suma korzyści składa się z rabatu 8 000 zł oraz premii za odkup dotychczasowego samochodu w wysokości 2 000 zł, dotyczy modelu KONA Electric z roku produkcji 2022 i tylko Klienta indywidualnego i obowiązuje od 1.01.2022 r. do odwołania lub wyczerpania zapasów i nie jest ofertą w rozumieniu kodeksu cywilnego oraz nie łączy się z ofertą dla firm oraz grup zawodowych. Prezentowana dopłata w programie „Mój Elektryk” została wskazana w wysokości maksymalnej. Jej rzeczywista wysokość uzależniona jest od realizacji kryteriów dotyczących uczestników programu „Mój Elektryk” oraz rozstrzygnięcia Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Uzyskanie dopłaty wymaga złożenia przez klienta wniosku w tym przedmiocie. Nabór wniosków trwa do 30.09.2025 r. lub uprzedniego wyczerpania środków alokacji i dostępny jest zarówno dla osób fizycznych, jak również dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Cena dofinansowanego pojazdu zeroemisyjnego nie może przekroczyć 225 000 zł (ograniczenie to nie dotyczy osób fizycznych posiadających Kartę Dużej Rodziny). Hyundai Motor Poland sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości skorzystania przez klienta z uczestnictwa w programie lub nieuzyskanie przez niego wnioskowanej dopłaty. Więcej szczegółów dostępnych pod adresem: <https://www.gov.pl/web/elektromobilnosc/aktualne-ogloszenia-o-naborach>.

Święta Barbaro, miej ich w opiece. Tragedia na kopalni KWK Pniówek

Nie milkną echa po dramacie, jaki rozegrał się w KWK Pniówek. Związkowcy z Sierpnia 80 sugerują, że w miejscu, gdzie doszło do katastrofy powinien obowiązywać skrócony czas pracy. Chcą, aby w wyjaśnianie przyczyn katastrofy zaangażował się minister Jacek Sasin. W opozycji do niego natomiast stoją związkowcy „Jedności”, którzy z kolei żądają jego dymisji. Powołana komisja bada obecnie przyczyny wypadku.

**Środa,
20 kwietnia**

Tuż po północy na terenie kopalni Pniówek pojawiły się karetki oraz śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Lądowiska pomagali zabezpieczać między innymi jastrzębscy strażacy.

– Do wypadku doszło w ścianie N-6 na poziomie 1000 m o 0.15. W akcji bierze udział 13 zastępów ratowniczych. W sztabie akcji przebywają przedstawiciele Zarządu JSW SA oraz Wyższego i Okręgowego Urzędu Górniczego. Rodziny poszkodowanych górników zostały objęte opieką psychologów – informowały służby prasowe JSW.

Przed bramą główną kopalni wczesnym rankiem pojawili się dziennikarze. Wizytę zapowiedział premier, Mateusz Morawiecki. Tymczasem 1000 m pod ziemią kolejne zastępy ratowników szły po poszkodowanych. Niestety, znalezieni trzej już nie żyli.

– W zagrożonym rejonie przebywało łącznie 42 pracowników, 21 z nich przebywa już w szpitalach – informowały służby prasowe JSW. Około południa bilans ofiar powiększył się do 4 – w szpitalu w Siemianowicach zmarł jeden z poszkodowanych.

Po 13.00 na teren kopalni wjechała kolumna rządowa z Mateuszem Morawieckim, który spotkał się z przedstawicielami zarządu JSW SA oraz ratownikami. Podczas konferencji prasowej premier ujawnił, że bilans ofiar wzrósł do 5 osób.

– Słowa grzęzną w gardle, bo wiemy już, że pięć osób nie żyje. Siedem jest uwięzionych na dole w kopalni. Oprócz tego ponad 20 osób



Na terenie kopalni pojawił się premier Mateusz Morawiecki

jest w szpitalach z ciężkimi poparzeniami – przekazał dziennikarzom premier. – Wiemy już, że ofiarą tej akcji ratunkowej na pewno padł też ratownik. Być może niebezpieczeństwo zagraża też innym. Ratownicy zawsze tak pięknie mówią, że idą po żywego człowieka. Zawsze się trzeba starać dotrzeć jak najszybciej do tych ludzi, ale sytuacja jest bardzo, bardzo ciężka – podkreślił Mateusz Morawiecki.

**Czwartek,
21 kwietnia**

W czwartkowy poranek wizytę na kopalni zapowiedział prezydent RP Andrzej Duda. Kolumna rządowa pojawiła się na terenie KWK Pniówek około 13.30. Prezydent spotkał się z zarządem JSW i dyrekcją kopalni, a także z ratownikami górniczymi.

– Męstwo ratowników, którzy są na dole, którzy walczą w tej chwili z żywiołem, jest ogromne. Wi-

działem się przed chwilą z ratownikami, także z częścią tego zastępu, który był na dole w momencie wybuchu i tymi ratownikami, którzy nie są poszkodowani, poza lekkimi zadrapaniami. To niezwykle męstwo, niezwykle oddanie służbie dla kolegów, dla przyjaciół – mówił podczas konferencji prasowej.

Prezydent RP zapalił znicz przed figurą św. Barbary na terenie kopalni oraz pod banerem „Święta Barbaro, miej ich w opiece”. – Proszę, aby najbliżsi górników i ratowników, którzy zginęli, przyjęli moje wyrazy współczucia, to bardzo trudna sytuacja – powiedział.

Tego dnia wójt Pawłowic ogłosił żałobę. Flagi opuszczono do połowy masztu i przepasano je czarnym kirem. Odwołano wszystkie wydarzenia o charakterze rozrywkowym i sportowym.

Wieczorem, około 20.00 zaczęły pojawiać się pierw-



Drugiego dnia akcji ratowniczej na terenie kopalni pojawił się prezydent Andrzej Duda

sze donosy o kolejnych wybuchach w rejonie, gdzie prowadzona była akcja ratownicza. Około 21.00 na teren kopalni wjechały karetki, przyleciał też śmigłowiec LPR. Dyrekcja kopalni potwierdziła, że doszło do kilku wybuchów, w wyniku których poszkodowani zostali ratownicy. Na szczęście nikt nie zginął. Śmigłowiec zabrał jednego z pacjentów do szpitala w Katowicach – Ochojcu. Pozostali poszkodowani zostali rozwiezieni karetkami do szpitali: w Cieszynie, Jastrzębiu-Zdroju, Żorach, Rybniku, Pszczynie i Wodzisławiu Śląskim.

– W kopalni Pniówek w Pawłowicach, gdzie trwa akcja ratownicza po śródowych wybuchach metanu, w czwartek wieczorem doszło do kolejnych wybuchów. Do zdarzenia doszło podczas pracy ratowników górniczych przy wydłużaniu lutniociągu w chodniku N-12 w rejonie ściany

N-6, który miał umożliwiać dojście do poszukiwanych górników w ścianie. Po dołożeniu kolejnej lutni, w trakcie wycofywania ratowników doszło do kolejnych wybuchów, w wyniku których podmuchy objęły 10 ratowników, którzy ulegli urazom – informowały służby prasowe JSW. Wybuchy wstrzymały prace przy budowie lutniociągu, a co za tym idzie, również akcję poszukiwawczą siedmiu pracowników, którzy ucierpieli podczas wybuchów, które miały miejsce w środe.

**Piątek,
22 kwietnia**

O 6.30 w kopalni Pniówek odbyło się posiedzenie poszerzonego zespołu o specjalistów w sztabie akcji, podczas którego została podjęta decyzja o dalszych krokach akcji ratowniczej. Zebranie trwało kilka godzin. Ostatecznie zdecydowano o zakończeniu akcji

ratunkowej ze względu na zbyt duże zagrożenie dla ratowników (w czwartkowy wieczór ratownicy pod ziemią odczuli co najmniej 7 wybuchów) i izolacji niebezpiecznego obszaru, by nie zagrażał on pozostałym pracownikom kopalni.

– Akcja ratownicza będzie prowadzona w celu zaizolowania obszaru kopalni, żeby nie zagrażał funkcjonowaniu ludzi w innych częściach zakładu. Jest to bardzo trudna decyzja – przekazał Tomasz Cudny, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Powrót po siedem osób znajdujących się 1000m pod ziemią będzie możliwy dopiero za kilka tygodni lub miesięcy. Rodziny zaginionych o zakończeniu akcji dowiedziały się jako pierwsze. Zostały objęte opieką psychologiczną.

Co z poszkodowanymi w szpitalu w Siemianowicach?

W piątek, 22 kwietnia w szpitalu w Siemianowicach odbyła się konferencja prasowa, podczas której dyrektor do spraw medycznych, Przemysław Strzelec zdradził, w jakim stanie są poszkodowani, którzy trafili do placówki w wyniku wybuchu metanu na KWK Pniówek.

– Leczenie pacjentów z tak rozległymi poparzeniami i poparzeniami dróg oddechowych odbywa się najczęściej przy użyciu respiratorów, które oddychają za pacjenta. To pacjentowi, którzy ze względu na wstrząs oparzeniowy wymagają podawania leków, które wspomagają pracę serca. Bez takiej pomocy nie byłoby w stanie przeżyć tego urazu. Jeśli chodzi o lecze-

nie chirurgiczne, leczenie ran oparzeniowych – wygląda to tak samo. Różni się tylko wspomaganiem układów ważnych dla życia pacjenta.

Lekarze dokonali czyszczenia ran oparzeniowych, nacięć odbarczających, założyli specjalistyczne opatrunki, pobrali skórę do przeszczepów. Kolejne zabiegi operacyjne są w planach. Pacjenci mają od kilkunastu do ponad 80% poparzonej powierzchni ciała. Pacjenci zakwalifikowani do leczenia w komorze hiperbarycznej chodzą do niej od dnia przyjęcia.

Niedziela, 24 kwietnia

Wizytę w siemianowickim szpitalu złożył minister zdrowia Adam Niedzielski. Na konferencji prasowej zdradził, że bilans hospitalizowanych w placówce górników zwiększył się do 21 osób. – 11 górników, którzy wcześniej trafili do okolicznych szpitali bez zewnętrznych obrażeń, miało oparzenia wewnętrzne, które wyszły przy szczegó-



Przy bramie wejściowej do kopalni pojawił się baner o treści „Święta Barbaro, miej ich w opiece” oraz znicze i kwiaty

łowych badaniach bronchoskopii – powiedział.

Wieczorem JSW poinformowało o śmierci kolejnego górnika. – Zmarł jeden z górników przebywających na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich, poszkodowany w wyniku wybuchu metanu w Kopalni Pniówek. Stan pacjenta był skrajnie ciężki – oparzenia 90% powierzchni ciała, w tym 35% oparzeń III stop-

nia wraz z oparzeniem dróg oddechowych. Miał 31 lat.

Środa, 11 maja

Federacja Związków Zawodowych „Jedność” napisała list otwarty do premiera Mateusza Morawieckiego. Związkowcy domagają się „podjęcia natychmiastowych kroków mających na celu poprawę bezpieczeństwa w polskim górnictwie węgla kamiennego”. Do tych kroków zaliczają m.in. dymisję Ministra Aktywów

Państwowych Jacka Sasina. Chcą też zmiany składow komisji powołanych do zbadania przyczyn tragedii w KWK Pniówek i KWK Borynia-Zofiówka Ruch Zofiówka i przekazanie sprawy do Okręgowego Urzędu Górniczego spoza Śląska (zdaniem związkowców istnieje zagrożenie występowania powiązań towarzysko-zawodowych kontrolujących i kontrolowanych). Żądają również udzielenia gwarancji pracy i płacy dla górników i ich rodzin, którzy zdecydują się na „przerwanie milczenia i wykażą nieprawidłowości do jakich ewentualnie mogło dochodzić w kopalniach Pniówek i Zofiówka”, a także umożliwienie przedstawicielom „Jedności” uczestnictwa w pracach komisji powołanych do zbadania przyczyn tragedii.

Poniedziałek, 16 maja

Związkowcy z „Sierpnia 80” proponują, aby sam Jacek Sasin wziął udział w pracach komisji, badającej przyczynę wypadku. Wyśuwają przy tym zarzuty dla

JSW, że w chwili pierwszego wybuchu, w tym miejscu nie powinni znajdować się pracownicy, a ekipy tam pracujące powinien obowiązywać skrócony czas pracy. „Związek posiada dowody, że feralnego dnia, w miejscu katastrofy, nie powinno być już górników, którzy zginęli. Zaczynali oni swoją pracę o godzinie 18 tej, dnia poprzedniego i o godzinie zero, powinni już wyjeżdżać na powierzchnię. Pracowali w rejonie objętym skróconym czasem pracy i po 6 godzinach, bezwzględnie powinni wyjechać na powierzchnię. Od tego rygoru, nie może

być żadnych odstępstw. Tymczasem, górnicy zginęli podczas wybuchu, który miał miejsce prawdopodobnie o godz. 0,12. Oznacza to, że jeśli nawet do wybuchu by doszło, to mógł nikt nie zginąć, bo poprzednia zmiana, byłaby już na powierzchni, a kolejna, nie zdążyła by jeszcze dojść na miejsce zdarzenia” – piszą związkowcy w liście do ministra, apelując o uwzględnienie tych informacji w śledztwie.

Do dnia publikacji tego materiału potwierdzono zgon 9 górników. 7 uznaje się za zaginionych. **AgaKa**



Prezydent Duda złożył pod banerem znicze

Każdy wybór jest dobry.

Nowa Kia Sportage Hybrid i Plug-in Hybrid.



Movement that inspires

Poznaj świat. Szukaj inspiracji. W najnowszej Kia Sportage z napędem hybrydowym lub hybrydowym plug-in odkryjesz wiele nowych, ciekawych miejsc. Nie zatrzymuj się, bo najlepsza przygoda może być ciągle przed Tobą.

ETRANS

ul. Leśna 1, 43-170 Łaziska Górne

T: 32 32 57 412 | E: sprzedaz.etrans@kiamotors.pl | www.etrans.pl

Gwarancja Kia obejmuje okres 7 lat od daty pierwszej rejestracji lub 150 000 km, w zależności od tego, co nastąpi wcześniej. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki (np. dotyczące akumulatorów, powłoki lakierowej lub wyposażenia) określone są w książce gwarancyjnej. Zużycie paliwa i emisja CO₂ (cykl mieszany): 5,0 - 7,2 l/100 km, CO₂ 125 - 163 g/km. Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.



Tragedia na KWK Zofiówka



W sumie w akcji ratowniczej brało udział 114 zastępów ratowniczych

Wstrząs wysokoenergetyczny ZABRAŁ ŻYCIE 10 GÓRNIKOM

23 kwietnia, zaledwie trzy dni po wybuchu metanu na KWK Pniówek w Pawłowicach, w oddalonej o około 6 km kopalni Borynia-Zofiówka Ruch Zofiówka w Jastrzębiu-Zdroju doszło do kolejnej tragedii. W wyniku wstrząsu wysokoenergetycznego utracono kontakt z 10 górnika-

Bez wybuchu, z dużą ilością metanu

Do wstrząsu doszło w przodku D4a na poziomie 900 m, był on połączony z intensywnym wypływem metanu do atmosfery wyrobiska. Na szczęście nie doszło do wybuchu. W momencie wstrząsu (około godz. 3.40 nad ranem) w zagrożonym rejonie pracowały 52 osoby. 42 wydo stały się na powierzchnię o własnych siłach. Ratownicy ruszyli po zaginione 10 osób.

Pieszko ponad 2 km

Na KWK Pniówek zastępy ratowników miały do przejścia kilkaset metrów, na Zofiówce z kolei od bazy do celu ratownicy mieli ponad 2 km, które trzeba było przejść pieszko, po drodze odbudowując uszkodzone lutniociągi doprowadzające powietrze do wyrobiska.

Wizyta premiera i prezydenta

Jeszcze tego samego dnia (23.04) na teren kopalni przyjechał premier RP Mateusz Morawiecki oraz wiceminister Aktywów Państwowych Piotr Pyzik. Zapewnili oni przed kopalnią Zofiówka o rządowym wsparciu dla rodzin górników. Powiedzieli m.in. o planowanych wypłatach rent dla rodzin zmarłych górników. Wieczorem na terenie kopalni pojawił się prezydent RP, Andrzej Duda. Po rozmowach w sztabie kryzysowym wyszedł do zgromadzonych przed Zofiówką dziennikarzy. – Nie wiem, czy nie jest to najczarniejszy tydzień w historii polskiego górnictwa – powiedział prezydent Duda. – W sztabie kryzysowym rozmawiał m.in. o tym, czy zdarzenia na Pniówku oraz w Zofiówce mogą mieć jakieś powiązania. Mimo niewielkiej odległości, jaka dzieli kopalnie, obu zdarzeń nie można jednak łączyć. Ekspertcy wy-



Do wstrząsu na KWK Zofiówka doszło zaledwie trzy dni po wybuchu metanu na KWK Pniówek



W wyniku wstrząsu utracono kontakt z 10 pracownikami

jaśnili mi, że nie ma żadnego związku pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami, to jest po prostu zbieg losów – dodał prezydent RP zwracając uwagę, że zawsze w takich sytuacjach ratownicy bohatersko będą pomagali do samego końca.

– Jeszcze raz składam wyrazy współczucia wszyst-

kim tym, których bliscy zginęli tutaj w ostatnich dniach na Pniówku i w Zofiówce, bo to jest sytuacja tragiczna. Bardzo trudna jest ta wiosna dla naszego górnictwa i nas wszystkich. W górnictwie te wypadki niestety się zdarzają, wszyscy górnicy wiedzą, że ryzyko jest i że ono, wcale nie

jest małe. Taka jest niestety specyfika tej trudnej pracy – zakończył.

Ratownicy pracowali dniami i nocami. 23 kwietnia znaleziono czterech zaginionych górników. Lekarz stwierdził ich zgon. 25 kwietnia ratownicy dotarli do dwóch kolejnych. Również w tym przypadku lekarz stwierdził zgon. Podczas poszukiwań pozostałej czwórki ratownicy natrafili na swojej drodze na rozlewisko wodne. Lokalizatory wskazywały, że pod wodą mogą znajdować się pozostałe poszukiwane osoby. Na miejsce dostarczono pompy działające na sprężone powietrze. Ze względu na zagrożenie metanowe nie można było użyć standardowych pomp. Po obniżeniu się poziomu lustra wody ratownicy znaleźli poszukiwaną czwórkę.

10 górników nie żyje

W wyniku wstrząsu życie straciło 10 górników (7 pracowników kopalni i 3 pracowników firmy zewnętrznej, która wykonywała zlecenia na rzecz kopalni), w wieku od 30 do 51 lat. Osierocili łącznie 18 dzieci. W trzech przypadkach identyfikacja odbywała się z wykorzystaniem próbek DNA. Rodziny ofiar

zostały otoczone opieką. W sumie w akcji ratowniczej brało udział 114 zastępów ratowniczych.

Prace w wyrobiskach znajdujących się w rejonie zdarzenia zostały wstrzymane do zakończenia prac Komisji powołanej przez prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, która zbada przyczyny wypadku. W rejonie prowadzone będą tylko niezbędne prace w celu utrzymania funkcjonalności wyrobisk tj. kontrola stanu wyrobisk pod kątem zabezpieczenia metanometrycznego i pyłowego oraz pompowania wody z miejsc zagrożonych podtopieniem.

Żałoba w mieście i na Śląsku

Prezydent Jastrzębia Anna Hetman przedłużyła trwającą w mieście żałobę, która była ogłoszona tuż po katastrofie na KWK Pniówek. Żałobę na Śląsku ogłosił wojewoda. W związku z tragicznymi zdarzeniami na kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA, uroczystość z okazji jubileuszu 30-lecia PSP, która miała się odbyć 4 maja 2022 roku w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Jastrzębiu-Zdroju została odwołana.

AgaKa

nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2022

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i będzie największym eventem rowerowym w regionie!

PAMIĘTAJ – pakiety startowe odbierzesz
od 14 do 30 czerwca w wybranym przez
Ciebie punkcie odbioru

NIE WCZEŚNIEJ!

MAMY rekordowe
1200 UCZESTNIKÓW
Dziękujemy!

Trasy RowerON 2022 od 16 maja
odstaniemy na grupie RowerON na FB
oraz na stronie www.roweron.pl

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!

 **rowerON**

REGULAMIN NA
www.roweron.pl

SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM

eko
OKNA

ETISOFT



PATRON
HONOROWY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



Okres międzywojenny w Żorach w wycinkach prasowych

Marcin Wieczorek
przedstawia



Niespełna dwie dekady obecności Żor w ramach polskiej państwowości zaowocowały bardzo bogatym życiem społeczno-kulturalnym. Zmiany w 1922 roku pociągnęły za sobą szybki rozwój życia polskiego. Owszem, pewne jego aspekty funkcjonowały już nieco wcześniej w okresie pruskim, jak i w trakcie przemian okresów powstań. Niemniej życie to nabrało zupełnie nowego charakteru w sytuacji, gdy, korzystając z dominacji politycznej, polskie działania były uprzywilejowane.

Współcześnie nie zachowało się aż tak wiele źródeł opisujących życie społeczne, ale niewątpliwie jednym z przekazów opisujących działania o dużej wartości są tytuły prasowe. Wśród wielu żorskich śladów w gazetowych tytułach jest „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” oraz „Gazeta Żorska”. Ta druga stała się polską tubą propagandową pozostająca w opozycji do niemieckiej „Sohrauer Stadtblatt”.

W połowie lat dwudziestych jedną z organizacji o dużym znaczeniu był ruch „Sokoli”. Czas był wyjątkowo niekorzystny. Zaledwie trzy lata upłynęło od wyciszenia konfliktu i podziału spornych obszarów Górnego Śląska. Już w kolejnych potężna inflacja i hiperinflacja zatrzęsała posadami gospodarczymi w Niemczech, a także w Polsce. Już w początkach 1925 roku pogorszyły się znów polsko-niemieckie relacje i wybuchła tzw. wojna celna. Choć nie padły strzały, jej skutki były uciążliwe. Bardziej niebezpieczne były polityczne żądania strony niemieckiej. W przestrzeni działalności patriotycznej i propagandy państwowości odzew musiał być szczególnie mocno zaakcentowany po polskiej stronie granicy na Górnym Śląsku. Rok 1925 pozwalał na kolejne podkreślanie własnej historii i wynikających z niej praw. W tym właśnie roku obchodzono dość hucznie 900. lat, gdy Polska została podniesiona do rangi już rzeczywistego królestwa wraz z koronacją Bolesława I Chrobrego. Echem tych, zapewne licznych i mniej lub bardziej podniosłych uroczystości, były także te zorganizowane w Żorach. Tu zauważyć można duże zaangażowanie Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”. Okręg IX. Dzielnicy Śląskiej miał swoją siedzibę w Żorach i tym samym stał się głównym organizatorem wrześniowych obchodów ku czci pierwszego króla Polski. Zaangażowano czynników polityczno-administracyjnych nie tylko z miasta Żory, ale także władze powiatowe z Rybnika. Patronat nad uroczystościami objął starosta

rybnicki Troska przy współudziale żorskiego proboszcza, i przedstawicieli władz miejskich w osobie zastępcy burmistrza, pana Sitko. Warto wspomnieć, że już kilka tytułów prasowych i to polskojęzycznych podawało na swoich łamach błędną datę uroczystości. Trudno dociec czy był to błąd redakcyjny, drukarski czy też świadome działanie. Jeszcze na niespełna dziesięć dni przed datą obchodów wyznaczoną na 19 i 20 września, ponownie została podana przez „Sztandar Polski i Gazetę Rybnicką”, demontując tym samym błędną informację licznych gazet województwa śląskiego o rzekomych obchodach 30 września. Nad szczegółami uroczystości pracował komitet „Sokoła” na czele z druhem Wydrą.

Obchody 900-lecia koronacji

Główne obchody miały się odbyć w sobotę 19 września w sali Związku „Sokół” i przybrały charakter akademii. Głównym jej akcentem, związanym z 900. rocznicą koronacji był wykład poświęcony osobie króla Bolesława I Chrobrego, następnie odegrano wesołą inscenizację, a także pantomimę oraz zaprezentowano ćwiczenia zastępów sokolich. Najbardziej podniosłym elementem sobotniej uroczystości było ozdobienie drzewca sztandaru związkowego insygnium papieskim, darem dla żorskich „Sokołów”. Dzień później, w niedzielę, odbyły się różnego rodzaju działania plenerowe. Główny akcent padł na zajęcia sportowe. Zorganizowano bieg na 3000 m, którego zwycięzca otrzymywał puchar przechodni ufundowany przez władze Żor. Ponownie, tym razem na boisku, miano zaprezentować umiejętności gimnastyczne członków „Sokoła”. Finałem uroczystości było zorganizowanie wiecu na rynku miejskim, połączonym z budową dużych konstrukcji w kształcie piramid, a także pokaz sztucznych ogni. Władze Związku, jak i lokalne władze samorządowe,



Ślasy działacze Towarzystwa Gimnastycznego Sokół podczas zlotu w Poznaniu 1934 – fotografia ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

mocno zachęcały mieszkańców Żor, ale i nie tylko, do udziału w uroczystościach. Zapraszano członków „Sokolni” z miasta i okolic, z całego powiatu. Liczono na przyjezdnych z terenu sąsiedniego powiatu pszczyńskiego a także okolic Mikołowa i samych Katowic. Miała to być silna manifestacja polityczna w obliczu różnych zagrożeń, w tym działań propagandowych organizacji niemieckich, wspieranych przez czynniki rządowe w Berlinie.

Sport i zdrowie w opozycji do używek

Kilkanaście lat później w obliczu zmieniającej się sytuacji politycznej w lokalnej prasie polskiej w Żorach pojawiały się także informacje o działalności „Sokoła”. Koniec lat trzydziestych to kolejna intensyfikacja działalności narodowej w obliczu nadciągania kolejnej fali odradzających się animozji. Ruch sokoli reklamował się u początku 1937 roku na łamach „Gazety Żorskiej”. Była to odezwa skierowana do młodzieży oraz rodziców. Zachęta miała w zamiarze paść na grunt podatny w związku z pojawiającymi się napięciami w relacjach polsko-niemieckich w obszarze śląskim. W odezwie podkreślano dwa aspekty. Organizacja ma charakter chrześcijański, czyli odcina się od ideologii, które w tym czasie zdobywają poparcie (szeroko rozumiana ideologiczna faszyzacja życia społecznego z domieszkami nazistowskimi) oraz jest organizacją podkreślającą dawne cechy sokole, czyli sport i ciężka fizyczna. Pisano o tym w kontekście wówczas

dostrzeganego demoralizującego oblicza używek (papierosy i alkohol) wśród młodych ludzi. Kładziono nacisk na zwiększenie szeregów organizacji. Również zachęcano do udziału w życiu „Sokoła” młodzieży żeńskiej. W życiu Związku dziewczęta nosiły miano „sokolic”. Warto w tym miejscu zaakcentować uświadomienie sobie w życiu organizacji równouprawnienia kobiet, gdyż jak podkreślano w nieco podniosłym i propagandowym tonie: „Sokolica – to równowartościowa i równorzędna towarzysząca walki i pracy mężczyzny, idąca z nim pod rękę i budująca razem z nim przyszlą Polskę”. Ruch gimnastyczny nie działał jednak w próżni i miał silną konkurencję.

Harcerze nie próżnowali

Lata trzydzieste to niewątpliwie prężny rozwój polskiego ruchu harcerskiego w województwie śląskim. Ta organizacja mocno oddziaływała na polskie środowiska społeczne województwa śląskiego. Żory również posiadały ugruntowane struktury harcerskie. W pierwszej połowie 1937 roku ukazały się dwie dość ciekawe informacje z życia żorskiego harcerstwa. Na 22 lutego zaplanowano tzw. „Kominiek harcerski”. Urządzono go z okazji 80 rocznicy urodzin założyciela skautingu lorda Roberta Baden-Powella. Przy okazji w dość skromnym tekście zaprezentowano skróconą, ale ciekawą historię skautingu. Ostatecznie spotkanie odbyło się w sali ze sceną, gdzie aranżowano symboliczne ognisko intonując harcerskie piosenki. W

dalszej części opowieść na temat założyciela skautingu przedstawił phm. Jan Kret. Zaprezentowano kilka tańców w bardzo wesołej atmosferze, przy pełnej sali.

Pielgrzymka do Piekar

W początkach maja 1937 roku żorscy harcerze znaleźli się w Gdańsku (Wolne Miasto Gdańsk) w ramach zaplanowanej wycieczki. 9 maja w Nowym Porcie (Gdańsk) harcerze z Żor wzięli udział w poświęceniu sztandaru tamtejszej polskiej drużyny harcerskiej, co jak podkreślono w relacji prasowej, było wielkim wydarzeniem patriotycznym. Władze polskie reprezentował minister Chodacki, Generalny Komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku. Co ciekawe obszar województwa śląskiego był reprezentowany tylko przez zastępy harcerek i harcerzy z Żor. Żorscy harcerze wystąpili też z tańcami w strojach śląskich wzbudzając wielki aplauz. „Śląskich pionów”, jak ich określano, przyjęto bardzo ciepło i entuzjastycznie. Zaledwie trzy tygodnie później śląskie harcerstwo udało się z pielgrzymką do Piekar, do sanktuarium maryjnego. Z Żor, jak i wielu innych miejscowości, wyruszyli harcerze na wozach, koleją i rowerami. W Piekarach znalazło się 120 żorskich harcerzy, co było dość sporą reprezentacją. Władzom wojewódzkim przewodniczył w tej uroczystości wojewoda dr Michał Grażyński. W ramach pielgrzymki harcerstwo śląskie złożyło wotum ku ci Matki Bożej w postaci 40-centymetrowego srebrnego krzyża, który zwieszono w głównym ołtarzu. Co ciekawe, w ramach tej pielgrzymki mogli wziąć udział także członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa, uzyskując także bilet zniżkowy PKP, jak harcerze, w wysokości 82 % jego wartości nominalnej.

Tylko na przykładzie tych dwóch zdarzeń z maja 1937 roku można zauważyć, że harcerze żorscy czynnie uczestniczyli w różnych formach życia społecznego. Życie czynne, w drodze, wpisane w wartości harcerskie jest tu czytelne. Młodzi żoranie w harcerskich mundurkach poznawali świat, wykraczający poza ich rodzinne Żory. Nabywali nową wiedzę, dzielili się nią i zarazem stawiali się bardziej świadomi siebie samych, swoich korzeni, jako reprezentantów Śląska i swojego miasta.

Marcin Wieczorek



OD 6 LAT OPERUJEMY ZAĆMĘ W POLSKIEJ KLINICE W CZESKIM CIESZYNIE

Tesin Medic Clinic - zaufaj wiedzy i doświadczeniu
Zgłoś się na refundowaną operację zaćmy



+48 690 412 288



tesinmc.pl



Koncert LemON, procesja ogniowa i bieg ŻORY ŚWIĘTOWAŁY 320. ŚWIĘTO OGNIOWE



Błagalna procesja to tradycja. Co roku mieszkańcy Żor proszą o uchronienie miasta przed kolejnym, katastrofalnym w skutkach pożarem

11 maja w Żorach odbyło się 320. Święto Ogniove. Uliczkami żorskiej Starówki ponownie przeszła uroczysta procesja rozświetlona blaskiem płonących pochodni. W tym roku przygotowano specjalną atrakcję – wystąpił zespół LemON.

Odrobina historii

Geneza Święta Ogniovego sięga tragicznego pożaru z 11 maja 1702 roku, który strawił znaczną część miasta. Właśnie po tym pożarze ludność miasta złożyła uroczyste ślubowanie, iż każdego roku, w dniu tego nieszczęścia, czyli 11 maja, odbywać się będzie w Żorach uroczysta błagalna procesja w intencji odwrócenia klęski pożarów od miasta.

Apel strażacki i msza

Tegoroczne obchody rozpoczęły się o 17.30 na żorskim Rynku od uroczystego apelu strażackiego,

podczas którego nadano odznaczenia, wyróżnienia oraz awanse. W tym roku uroczystości towarzyszyła 30. rocznica Państwowej Straży Pożarnej. Zaprezentowano nowy sztandar straży pożarnej w Rowniu, dokonano też przekazania używanego samochodu strażackiego OSP Osiny i poświęcono zakupiony nowy wóz strażacki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Śląski Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach nadbryg. Jacek Klesz-



Nie zabrakło najmłodszych, dla których widok 'morza pochodni' był nie lada atrakcją

czewski, wicemarszałek województwa śląskiego Wojciech Kałuża, senator Ewa Gawęda, poseł Krzysztof Gadowski, prezydent miasta Żory Waldemar Socha, przewodniczący Rady Miasta Żory Piotr Kosztyła.

Msza i przemarsz z pochodniami

O 19.30 w kościele pw. Św. Filipa i Jakuba przy żorskim Rynku odbyła się uroczysta msza święta po

której nastąpił przemarsz z pochodniami ulicami miasta. W procesji udział brały tłumy.

Koncert LemON

O 21.00 na scenie ustawionej na żorskim rynku pojawił się jeden z najpopularniejszych zespołów muzycznych w Polsce – grupa LemON. Zespół został założony w 2011 roku przez wokalistę i kompozytora Igora Herbuta. Grupa ma na koncie 4 albumy studyjne, które pokryły się złotem, platyną i podwójną platyną, a dwa z nich były nominowane do Fryderyków. Utwory takie jak „Napraw”, „Nice”, „Jutro” oraz „Scarlett” znalazły się na pierwszych miejscach list przebojów. Organizatorem koncertu był Urząd Miasta Żory. Wieczór zakończył Żorski Bieg Ogniovy.

AgaKa

► Największą atrakcją wieczoru był koncert zespołu LemON. Żorski Rynek wypełniony był po same brzegi.



Podczas apelu zaprezentowano nowy sztandar OSP Żory – Rowień



Po apelu wierni udali się na uroczystą mszę świętą do kościoła pw. Św. Filipa i Jakuba



W marszu z pochodniami uczestniczyły tłumy



Pobiegli w IX Żorskim Biegu Ogniwym

Triumfátorem Mateusz Mrówka

Już po raz dziewiąty uroczystościom Żorskiego Święta Ogniwego towarzyszyły sportowe emocje, związane z Żorskim Biegiem Ogniwym. Ponad 600 biegaczy przemierzyło trasę o długości 5 km prowadzącą ulicami Starówki.

Wspaniała sportowa atmosfera, nocna sceneria ozdobiona blaskiem płonących pochodni, trasa wiodąca uliczkami żorskiej starówki sprawiają, że zawody pozostawiają w pamięci uczestników niezapomniane wrażenia. Nie inaczej było tym razem.

Inicjatorem i pomysłodawcą Biegu Ogniwego był Klub Sportowy HRmax Żory, który przy współpracy z MOSiRem Żory po raz kolejny podjął się organizacji tego przedsięwzięcia. Wydarzenie to, tak jak Święto Ogniwie, jest unikatowe w skali Europejskiej co od lat przyciąga wielu biegaczy i turystów z różnych zakątków naszego kraju.

W biegu udział wzięły dwie osoby na wózkach inwalidzkich. To one jako pierwsze wystartowały w rywalizacji. Bieg wygrał



Wielkie brawa należą się także dwóm panom, którzy wystartowali do Biegu Ogniwego na wózkach inwalidzkich. Trasa nie należała do łatwych ze względu na liczne podbiegi

Mateusz Mrówka z Radlina. Mateusz wystartował na czele i prowadzenia nie oddał aż do mety, którą przekroczył po 13 minutach i 41 sekundach. Drugi na mecie zameldował się Mateusz Wolnik z czasem 14 minut i

49 sekund. Jako trzeci linię mety przekroczył Sebastian Marcol, który do Wolnika stracił tylko 5 sekund.

Wśród pań najszybsza była Joanna Griman. Linię mety przekroczyła po 17 minutach i 2 sekundach.

Druga była Michalina Janowska z czasem 17 minut i 39 sekund. Trzecia na mecie pojawiła się Izabela Kubiak z czasem 18 minut i 9 sekund.

Każdy uprawniony uczestnik otrzymał pakiet startowy zawierający: pamiątkowy medal, pamiątkową koszulkę, wodę, numer startowy oraz chip. Nagrody finansowe przewidziane zostały wyłącznie w kategorii generalnej OPEN. Start i meta biegu znajdowały się przy ul. Męczenników Oświęcimskich. Rozpoczęcie rywalizacji odbyło się o 22.30.

AgaKa



Mateusz Mrówka z Radlina prowadził od startu do mety



► Linię mety przekroczyły 603 osoby



Triumfator cieszący się na mecie ze zwycięstwa



Trasa liczyła 5 km, wiodła ulicami żorskiej Starówki

70-latek pastwił się nad żoną. Dostał nakaz opuszczenia mieszkania

Żorscy mundurowi nakazali opuścić mieszkanie mężczyźni, który znęcał się nad swoją żoną. Tak radykalne kroki niezbędne są, aby zapewnić bezpieczeństwo domownikom.

Piekło po spożyciu alkoholu

Do znęcania się miało dochodzić już od kilku lat, a zazwyczaj, kiedy mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu.

Podobny „scenariusz” miał miejsce w piątek, 15 kwietnia kiedy 70-latek znajdując się pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę domową. Również w tym dniu mężczyzna szarpał i wyzywał swoją żonę w wulgarny sposób.

Dla oprawcy stan zdrowia kobiety nie stanowił przeszkody, aby i tym razem szarpać i rzucać o podłogę.

Swojej żonie każdego dnia życzył śmierci oraz groził pozbawieniem życia. Zastraszał, że jeżeli kobieta zgłosi jego zachowanie, to wyrzuci ją z domu i nie będzie miała do niego powrotu.

Nakaz opuszczenia mieszkania, zakaz zbliżania się

Policjanci, aby uchronić poszkodowaną przed dalszą eskalacją domowej agresji, niezwłocznie po złożeniu zawiadomienia przez zgłaszającą i przesłuchaniu świadków nakazali 70-latkowi natychmiastowe opuszczenie mieszkania oraz zakaz zbliżania się na odległość nie mniejszą niż 200 m od kobiety. Za popełnione przestępstwo znęcania się mężczyźni grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(r)

ŚMIERTELNY WYPADEK W ROJU

Nie żyje motocyklista

8 maja w godzinach popołudniowych na ul. Wodzisławskiej doszło do wypadku z udziałem motocyklisty i samochodu osobowego. Lądował śmigłowiec LPR. Niestety, motocyklista poniósł śmierć na miejscu.

Do zdarzenia doszło tuż przed 18.00, chwilę po tym, jak kierujący samochodem marki Fiat Panda 23-letni żorzanin wjechał z ulicy Starowiejskiej na ulicę Wodzisławską. W tym samym momencie, jadący tą samą ulicą w kierunku

centrum Żor 23-letni motocyklista chciał ominąć pojazd, stracił panowanie nad kierownicą i doprowadził do przewrócenia się motocykla uderzając w bariery ochronne. Na miejscu wezwane zostało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, lecz pomimo reanimacji motocyklisty nie udało się uratować.

Według wstępnych ustaleń oba pojazdy nie były dopuszczone do ruchu dro-

Niestety, pomimo reanimacji 23-letni kierowca motocykla zmarł

gowego, dodatkowo motocykl nie był ubezpieczony, a jadący nim mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania. Kierującego sa-

m o - chodem osobowym policjanci skierowali na badanie krwi oraz zatrzymali mu prawo jazdy.

(r)

Co ta szyba mu zrobiła?

Na osiedlu Sikorskiego doszło do rozbicia szyby drzwi sklepowych jednego z osiedlowych marketów.

Klient się spóźnił. Złość wyładował na drzwiach

Zdarzenie miało miejsce w poniedziałek, 4 kwietnia około 23.00. Do jednego z osiedlowych marketów przyszedł mężczyzna, ale

gdy zauważył, że nieco się spóźnił, to wpadł w frustrację. Zabrał sklepowy wózek i z impetem uderzył nim w zamknięte, szklane drzwi sklepowe rozbijając w nich szybę. Całe zdarzenie zarejestrował monitoring obiektu.

Wpadł na zakupy kolejnego dnia

Drugiego dnia, tj. we wtorek przyszedł zrobić zakupy

trochę szybciej, bo przed 21.00. Tym razem, w zakupach nie przeszkodziły mu godziny otwarcia, a fakt iż został on rozpoznany przez pracownika ochrony jako sprawca zniszczenia drzwi.

Pokryje szkody, dodatkowo grozi mu 5 lat

Policjanci niezwłocznie zjawili się na miejscu, a po przejrzeniu monitoringu

potwierdzili, iż to właśnie 26-latek z Żor dzień wcześniej dokonał zniszczenia mienia. Mężczyzna przyznał się, iż dzień wcześniej odwiedził sklep pod wpływem alkoholu, a za popełnione przestępstwo grozi mu teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności i konieczność naprawienia szkody.

(r)



Klient przyszedł do sklepu pod wpływem alkoholu. Sklep był już zamknięty, więc się wkurzył.

Słodki złodziej łupem padły czekoladki za prawie 900 zł

5 kwietnia przed 13.00 pewien mężczyzna wszedł do jednego z marketów przy ulicy Wodzisławskiej, skradł świąteczne zestawy słodczy na prawie 900 zł i zbiegł ze sklepu.

Ukradł słodczyce

We wtorek około 13.00, do jednego z sieciowych sklepów wielobranżowych przy ulicy Wodzisławskiej wszedł mężczyzna i zabrał znajdujące się przy kasach kartony zawierające

słodczyce. Złodziej został rozpoznany przez ochronę oraz interweniujących policjantów.

Złodziej to mieszkaniec Żor

To nie pierwszy raz kiedy 35-letni żorzanin wszedł w konflikt z prawem. Tym razem z marketu skradł 40 sztuk zestawów świątecznych oraz 24 czekoladowe zajace na łączną kwotę prawie 900 zł. Za to przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (r)

Podwójne samobójstwo w centrum Żor? Nie żyje chłopak i dziewczyna

W sobotę, 7 maja w godzinach wieczornych na osiedlu Sikorskiego w Żorach, w jednym z mieszkań padły strzały z broni palnej. Nie żyje 27-latek oraz 30-latek.

Na miejscu znaleziono broń palną oraz list po-

zeglalny. Prokuratura bada sprawę pod kątem namowy lub pomocy do samobójstwa. Sprawdzane będzie także to, czy jedna z osób nie zabiła drugiej, po czym sama popełniła samobójstwo.

AgaKa

Te narkotyki nie trafią na rynek



Za popełnione przestępstwo rybniczanie grozi do 10 lat pozbawienia wolności

We wtorek, 5 kwietnia kryminalni zatrzymali mężczyznę, który posiadał przy sobie sporą ilość zabronionych prawem środków.

Żorscy kryminalni zatrzymali we wtorek mężczyznę, który posiadał przy sobie około 10 gramów substancji

psychoaktywnych nowego typu. Przy 39-latku zamieszkałym w powiecie rybnickim została znaleziona także większa ilość substancji, która zostanie zbadana laboratoryjnie, a także wagi służące do ważenia i porcjowania narkotyków. Środki te nie trafią „na ulicę”. (r)

NIEUŻYTKI PŁONĄ także w Żorach



FOT. KOMENDA MIEJSKA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŻORACH

W ostatnich dniach strażacy mają pełne ręce roboty, a wszystko za sprawą pożarów traw.

– Piątkowa służba (25.03) to wyjazdy do pożarów traw na nieużytkach. Efektem tego spalenia uległo 1000 m² oraz 3000 m² trawy. W pierwszym zdarzeniu udział brały dwa zastępy PSP. Podczas drugiego zdarzenia udział dodatkowo brał jeden zastęp OSP, a także samolot gaśniczy

Dromader, który dokonał jednego rzutu wody – informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Żorach.

Dromader w akcji

Samolot gaśniczy wysłany jest z ramienia Lasów Państwowych, gdy pali się w pobliżu lasu. Z racji na brak opadów deszczu, istnieje wysokie zagrożenie wystąpienia pożarów lasów.

AgaKa

Nietrzeźwy konwojent. Przewoził pieniądze, miał przy sobie ostrą broń

Policjanci z jastrzębskiej drogówki na ulicy Węglowej w Jastrzębiu-Zdroju zatrzymali do kontroli drogowej peugeot, w którym jechali trzej pracownicy jednej z firm konwojujący pieniądze.

Pijany kierowca

Prowadzący kontrolę policjanci poculi od kierowcy woń alkoholu, wobec czego przebadali 48-latkę za pomocą alkometru. Urządzenie wskazało, że mieszkaniec Żor miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na miejsce wezwano szefa

Policjanci odebrali konwojentowi broń z ostrą amunicją oraz przekazali informację dowódcy konwoju, iż kierowca znajduje się pod wpływem alkoholu. Na miejsce przybył szef ochrony, który zabezpieczył broń palną.

Konsekwencje

Mundurowi zatrzymali kierującemu prawo jazdy. 48-latek musi liczyć się także z cofnięciem pozwolenia na broń oraz licencji pracownika ochrony mienia. (r)

Mieszkańcy Żor przywieźli do Polski środki odurzające. Grozi im od 2 do 5 lat



Żorscy kryminalni zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o posiadanie oraz przywóz do Polski substancji odurzających.

W środę, 4 maja żorscy policjanci wraz z mundurowymi z Jastrzębia-Zdroju zatrzymali dwóch mieszkańców Żor. Pierwszy z nich, 31-latek, posiadał przy sobie ponad 20 gramów konopi indy-

skich. Mężczyzna dodatkowo podejrzany jest o przywóz do Polski środków odurzających.

Drugi z mężczyzn, 30-latek, odpowie za ich posiadanie, gdyż w trakcie zatrzymania miał przy sobie również marihuanę. Teraz sprawą zajmie się sąd. Za posiadanie substancji odurzających grozi kara do 2 lat więzienia, a za ich przywóz do kraju, aż do 5 lat. (r)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Napadł na piekarnię. Rozpylił gaz i zażądał pieniędzy

Żorscy kryminalni ustalili i zatrzymali sprawcę rozboju. 32-latek zażądał pieniędzy od sprzedawczyni w piekarni.

Napad na piekarnię

Żorscy policjanci otrzymali zgłoszenie o zamaskowanym mężczyźnie, który w piekarni na osiedlu Powstańców Śląskich rozpylił gaz pieprzowy i

zażądał wydania pieniędzy. Sprzedawczyni zachowała „zimną krew”, a sprawcę spłoszyła możliwość uruchomienia przez nią alarmu antykradzieżowego.

Śledczy rozpoczęli poszukiwania napastnika. Ustalonym i zatrzymanym sprawcą rozboju okazał się 32-letni mieszkaniec Żor. (r)



FOT. POLICJA ŻORY

▼ Mężczyzna odpowie za użycie rozboju, za co grozi mu do 12 lat więzienia



Anna Flaga

Tam dom Twój, gdzie serce Twoje!

– artystyczny happening Anny Flagi

Projekt artystyczny pn. „Flagi Pani Flagi” miał swój ciąg dalszy. Tym razem flagi stały się opowieścią o domu – i tym straconym i tym, którego wciąż się szuka. W tym roku Anna Flaga zaprosiła żorzan a także przebywających w Żorach obywateli Ukrainy do wspólnego stworzenia flagi.

Pierwsze dni maja to wyjątkowy czas dla wszystkich Polaków. 2 maja celebrujemy istnienie jednego z najważniejszych elementów składających się na naszą tożsamość narodową – powiewająca na wietrze biało-czerwona flaga ma nam przypominać o wartościach, które wspólnie wyznajemy jako naród.



Artystce zależało na tym, aby powierzchnię płótna pokryły obrysy dłoni większych i mniejszych, starszych oraz młodszych, dłoni zarówno polskich, jak i ukraińskich, a w nich imiona oraz nazwy miast, z których przybyli lub miejsc dla nich ważnych.

Nawiązując do własnego nazwiska, żorska artystka Anna Flaga po raz kolejny zorganizowała happening

artystyczny, którego celem jest łączenie mieszkańców Żor oraz przesłanie nadziei w trudnych czasach. W

tym roku artystka zaprosiła do współtworzenia dzieła wszystkich chętnych mieszkańców, a w szczególności tych, którzy przybyli do naszego miasta całkiem niedawno z Ukrainy. Ukraińcy przyjeżdżający od końca lutego do Polski poszukują nie tylko fizycznego schronienia przed wojną, ale także miejsca, które (przynajmniej na jakiś czas) zastąpi im własną ojczyznę, walczącą obecnie o swoją wolność i suwerenność.

Happening artystyczny odbył się w poniedziałek, 2 maja przy siedzibie Muzeum Miejskiego w Żorach, przy ul. Muzealnej. Wspólna flaga, która powstała w ramach projektu jest zapisem najnowszej historii miasta Żory i Europy oraz wyrazem nadziei z jaką patrzymy w przyszłość.

(r)

Majówkowy Żorski Rekreacyjny Rajd Rowerowy

1 maja, przy pięknej słonecznej pogodzie, odbył się Żorski Rajd Rowerowy. Impreza o charakterze rekreacyjno-sportowym jak zwykle zgromadziła na starcie wielu miłośników jazdy na dwóch kółkach, których w tym roku zapisało się 122.

Miejscem startu był parking przy hali sportowej na ul. Folwareckiej. Uczestnicy, podzieleni na kilka grup, mieli do wyboru dwie trasy: krótszą 15 km oraz dłuższą 22 km. Przejazd odbywał się pod opieką prowadzących – KTK Wadrus Żory.

Punktem docelowym była przystań „Śmieszek”, gdzie na rowerzystów czekał poczęstunek oraz dodatkowe atrakcje w postaci konkursów oraz możliwości bezpłatnego korzystania ze

sprzętu pływającego. Majowe spotkanie było doskonałą okazją do promocji turystyki rowerowej, integracyjnego spotkania a także uczczenia przypadającego na ten dzień święta.

Upominki oraz nagrody tego dnia zdobyli:

Miłosz Kukien, Hanna Bojar, Aleksander Żesławski, Monika Osikowska, Rafał Bojar, Włodzimierz Kowalczyk, Julia Krakowska, Michał Kowalczyk, Mateusz Dminiak, Damian Hoinka, Aleksander Kocur, Mariusz Bieńkowski, Tadeusz Jaśkiewicz, Anna Kostecka, Grzegorz Mucke a także Adam Stokowiec, Małgorzata Lach, Jan Zabrzeński.

Organizatorzy Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Żorach oraz KTK Wadrus Żory.

(r)



Wspólne zdjęcie grupowe uczestników rajdu

HELIOS


Przyjdź!
KINO chce
Cię obejrzeć

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

Biathlon Dla Każdego – Sportowa Majówka z MOSiR Żory



Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią do Żor powrócił „Biathlon Dla Każdego”. 30 kwietnia na terenie Parku Cegielnia odbyły się zawody, które przyciągnęły na start zarówno osoby trenujące biathlon, jak i amatorów tej dyscypliny.

Impreza w Żorach zainaugurowała tegoroczny cykl zawodów, które odbędą się w również w innych, dziewięciu miastach

m.in. Krosnowice, Czarny Bór, Jelenia Góra, Ptaszkowa, Zakopane, Lubichowo, Szczytna, Mieroszów, Piechowice. W Żorach wystartowało 143 uczestników, którzy rywalizowali w ośmiu kategoriach wiekowych na różnych dystansach. Dodatkowo prowadzona była również klasyfikacja rodzinna Famili CUP. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał naczelnik wydziału promo-

cji, kultury i sportu Adrian Lubszczyk.

Impreza odbyła się przy wsparciu sponsorów: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Incorsa, 4F, Lapua, Roecki sports, FiT Cake Żory a także pomocy ze strony ZS nr 1 w Żorach oraz ZHP Żory 158 Drużyna Starszoharcerska Czata. Organizatorami imprezy byli Polski Związek Biathlonu oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Żorach. ttt



KATEGORIA – K1

1. Martyna Cholajda
2. Milena Potocka
3. Alicja Kowalska

KATEGORIA – M1

1. Szymon Gawłowski
2. Nikodem Harasym
3. Tomasz Bednarski

KATEGORIA – K2

1. Oliwia Witek
2. Martyna Pietroszek
3. Weronika Paździerz

KATEGORIA – M2

1. Szymon Mika

2. Piotr Zając
3. Oskar Kremiski

KATEGORIA – K3

1. Kinga Tkocz
2. Michalina Harasym
3. Klara Pińkowska

KATEGORIA – M3

1. Mateusz Bednarski
2. Michał Skorupa
3. Korneliusz Gawłowski

KATEGORIA – K-OPEN

1. Otylia Kocur
2. Emilia Piskowska
3. Julia Długi

KATEGORIA – M-OPEN

1. Andrzej Kuruc
2. Marcin Zdziebło
3. Paweł Osetek

Klasyfikacja Famili CUP

- I. miejsce rodzina Nikodem, Michalina, Maciej Harasim
- II. miejsce rodzina Martyna, Amelia, Monika Cholajda
- III. miejsce Łukasz, Mateusz, Piotr Bednarski

Żory świętowały Święto Narodowe 3 Maja

We wtorek, 3 maja w całym kraju organizowane były uroczystości związane z 231. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Miejskie obchody rozpoczął apel harcerski Hufca ZHP Żory im. hm. Władysława Drobego. Następnie przedstawiciele władz miasta na czele z Danielem

Wawrzyczkiem – zastępcą prezydenta Miasta oraz Piotrem Koszytą – przewodniczącym Rady Miasta, a także reprezentanci miejskich jednostek i instytucji, harcerze, lokalni działacze i politycy uroczystości złożyli kwiaty na mogile Powstańców Śląskich oraz przy Po-

mniku Walczących o Wolną Polskę na placu Pamięci Narodowej. Następnie na leśnej strzelnicy „Dębina” odbyły się otwarte zawody strzeleckie z okazji 750-lecia Miasta Żory oraz 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. (r)



REKLAMA

Radio Żory

MIEJSKIE RADIO INTERNETOWE

Miejskie radio internetowe działające przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Żorach.

Przestrzeń gdzie odnajdują się ludzie z pasją, determinacją, otwartością i mający coś do przekazania.

www.radiozory.pl
fb/radiozory

Jak zabezpieczyć dom/ mieszkanie przed włamaniem? **POLICJA RADZI**



FOT. PEXELS.COM

Dom lub mieszkanie, w którym zgromadzony jest dorobek wielu lat pracy, może stanowić łakomy kąsek dla złodzieja. Trzeba zrobić wszystko, aby do minimum ograniczyć ryzyko włamania do domów i kradzieży naszej własności. Podpowiadamy jak można uniknąć takiego zagrożenia.

Zanim wyjedziemy z domu zadbajmy o to, by po powrocie nie spotkała nas nieprzyjemna niespodzianka. Pomyślmy o tym, jak

odpowiednio zabezpieczyć swoje mieszkanie/dom. Nie ma idealnych zabezpieczeń przed włamaniem, ale sami możemy zminimalizować jego ryzyko. Najlepszym i sprawdzonym zabezpieczeniem jest życzliwy sąsiad. Przed wyjazdem poprośmy więc zaprzyjaźnionego sąsiada, aby zwrócił uwagę na to, co dzieje się z naszym mieszkaniem/domem podczas naszej nieobecności. Powierzmy sąsiadom lub znajomym komplet kluczy i poprośmy, żeby co jakiś czas otworzyli okna i włączyli światło wieczorem, zabrali z wycieraczki gazetki reklamowe i wyjęli korespondencję ze skrzynki na listy.

Przed wyjazdem zamknijmy drzwi i okna, a w budynkach wolno stojących pamiętajmy o za-

mknięciu okien dachowych i piwnicznych, drzwi garażowych oraz innych pomieszczeń gospodarczych, przez które złodziej może łatwo dostać się do naszego domu. Nie nagłaśnijmy informacji o planowanym wyjeździe i nie zostawiamy tego rodzaju informacji na automatycznej sekretarce w telefonach. Starajmy się nie pozostawiać w mieszkaniu wartościowych przedmiotów ani gotówki. Pamiętajmy też o tym, by zakręcić zawory z wodą i gazem.

Miejmy też na uwadze, że portale społecznościowe mogą być źródłem informacji dla złodzieja. Rozważmy, czy zdjęcia z naszego wyjazdu opublikować dopiero po naszym powrocie.

Interesuj się otoczeniem i dzwoń na policję gdy:

- zauważysz nieznane Ci osoby, kręcące się bez celu w pobliżu Twojego domu. Dobrze zapamiętaj ich wygląd. Twoje spostrzeżenia mogą okazać się bardzo pomocne przy ustalaniu tożsamości włamywaczy;
- widzisz obce osoby lub samochód na posesji sąsiada, a wiesz, że nie ma go w domu;
- zauważysz w okolicy swojego miejsca zamieszkania osobę w kominiarce lub inaczej zakrywającą twarz lub obcą osobę niosącą jakieś większe przedmioty (torby, pudełko, elementy ogrodzenia itp.);
- niespodziewanie odwie-

dza Cię obca osoba pod pozorem szukania adresu, kogoś z sąsiadów lub zdobycia innych informacji o okolicy;

Warto również pamiętać o zabezpieczeniu samochodu. Parkujmy w miejscu do tego wyznaczonym, dobrze oświetlonym i strzeżonym. Nie zostawiamy bagażu i innych przedmiotów w widocznych miejscach wewnątrz pojazdu – najlepiej zabierać je ze sobą.

Jeśli już nieszczęśliwie padliśmy ofiarą włamania, to po zauważeniu tego faktu najlepiej od razu powiadomić policjantów, dzwoniąc pod numer 112. Pamiętajmy też, aby w mieszkaniu nic nie sprzątać, poprawiać czy też nie dotykać klamek lub miejsc przez które mogli dostać się włamywacze. (r)

Jordaszka

Idealne miejsce na Twoje Wesele!

ul. Czyżowicka 85 | 44-300 Wodzisław Śląski
HOTEL | PRZYJĘCIA | KONFERENCJE
☎ +48 32 441 60 35 | +48 734 169 956
✉ recepcja@jordaszka.pl

ZAKŁAD GARMATERYJNY
☎ +48 690 141 390
✉ produkcja@jordaszka.pl

Zadbamy o każdy szczegół!

www.jordaszka.pl

Z NAMI ORGANIZACJA WESELA TO PRZYJEMNOŚĆ!

Bogate menu na bazie naturalnych składników

DYSPONUJEMY NOWOCZESNĄ SALĄ NA 250 OSÓB!

Po zdobyciu miasta przez powstańców, Żory znalazły się na tyłach. Regularne jednostki walczące na froncie, by mogły skutecznie działać, musiały mieć odpowiednio zorganizowane zaplecze.

Żory w powstańczych rękach

„Pijanych ukarać aresztem o chlebie i wodzie” – twarde rządy Komendy Placu

Miastem zarządzała wojskowa Komenda Placu. Na stanowisku komendanta następowały w częste zmiany. Na samym początku powstania, od 3 maja 1921 roku komendantem był Józef Wyrobek, przewidziany na tę funkcję już przed powstaniem. Kolejnymi komendantami byli: por. Mikulski, podchorąży Stefan Skalski, ostatecznie zaś tę funkcję pełnił por. Karol Czarniecki.

Od 8 maja 1921 roku obowiązywał w mieście stan wyjątkowy. Wprowadzono godzinę policyjną od godziny 20.00 do 6.00. Wprowadzono też częściową prohibicję. W gospodach podawać można było jedynie piwo, zaś wyszynk mocniejszego alkoholu karany był jego konfiskatą i grzywną. Przepisy te, jakżeby inaczej, były łamane. Dlatego 4 czerwca 1921 roku, ówczesny komendant Placu por. Karol Czarniecki nakazał żandarmerii powstańczej, by rozpoczęła „śledzenie szynkarzy sprzedających wódkę i alkohol i winnych przedstawić Kom. placu i miasta Żor”. Zachowały się notatki służbowe odnoszące ukaranie sprzedających alkohol grzywnami w wysokości 5000 marek. Miano także karać osoby nadużywające alkoholu. Porucznik Czarniecki nakazuje komendantowi żandarmerii „pijanych aresztować i karać jedynogodniowym aresztem o chlebie i wodzie”. Zarówno osoby cywilne, jak i powstańcy, za poważniejsze przestępstwa mogli być oddawani pod sąd polowy Grupy „Południe”. Choć jego główne „miejsce postoju” znajdowało się w Rudach Wielkich, miał on także swe ekspozytury w

Wodzisławiu i Żorach. Jako miejsce rozpraw w Żorach zapewne wskazano salę sądową w budynku magistratu.

Władze powstańcze część administrowania terenem powstańczego zaplecza zostawiły władzom cywilnym. Bieżącymi sprawami mieszkańców Żor zajmował się burmistrz Illski. W Żorach powołana została także Rada Obywatelska. Jej przewodniczącym był Józef Wyrobek, zaś jego zastępcą – Paweł Hanslik. Od 21 maja 1921 roku Bonifacy Bałdyk pełnił funkcję komisarza obwodowego w obwodzie VII powiatu rybnickiego. Podlegały mu nie tylko Żory, ale i 21 innych okolicznych miejscowości.

„Wzywa się wszystkich żołnierzy – Polaków...” – organizowanie uzupełnień dla powstańczej armii

W mieście stacjonowały pododdziały tyłowe Grupy „Południe”. Najpierw 5 kompania II batalionu 2 pułku piechoty pozostawiona tu przez Nikodema Sobika po zdobyciu Żor. Jednocześnie do połowy maja formowano tu batalion zapasowy pod dowództwem por. Mikulskiego, który 18 maja wyruszył na front w okolice Góry św. Anny. Oprócz ochotników, w powiecie rybnickim i raciborskim 8 maja 1921 r. wezwano do służby „wszystkich żołnierzy Polaków [...] urodzonych w latach od 1893 do 1900 roku, którzy nie znajdują się obecnie pod bronią”. Z kolei V batalion zapasowy utworzony 21 maja, dowodzony przez kpt. Jana Ciemięłę, służył do szkolenia i wysyłania uzupełnień do pułków Grupy „Południe”. Trafiali do niego m.in. ochotnicy ze Śląska Cieszyńskiego.

„Ktokolwiek zniszczy przewody telefoniczne [...] będzie karany śmiercią” – miasto w sieci powstańczej łączności

Wszelkiego rodzaju łączność miała dla wojsk powstańczych znaczenie strategiczne. 21 maja 1921 roku na żorskiej poczcie, podobnie jak w innych miastach podległych Grupie „Południe” pojawiło się rozporządzenie grożące surowymi karami za niszczenie linii telegraficznych i telefonicznych oraz za podsłuchiwanie rozmów wojskowych. By mieć pewność, że rozmowy w Żorach nie są podsłuchiwane, do pracy na poczcie w charakterze telefonistek szef łączności grupy skierował 10 maja 1921 roku siostry Marię i Jadwigę Kupszówny.

„Ludzie bez mięsa obejść się nie mogą” – problemy powstańczego zaopatrzenia

W Żorach mieścił się także jeden z podległych powstańczej intendencji magazynów zaopatrzeniowych. Nosił on nazwę Filjalnego (sic!) Wojskowego Zakładu Gospodarczego w Żorach. Przez Żory szło zaopatrzenie dla jednostek Grupy „Południe”. Nie zawsze z pracy zakładu były zadowolone jednostki liniowe. 21 maja do WZG wpieło pismo z dowództwa odcinka B grupy „Południe” podpisane przez jego dowódcę, kapitana Janusza Wężyka: „Do głównej prowiantury w Żorach.

Zalycę się ażebyśmy dla prowiantury pułkowej sprowadzano było żywe, gdyż otrzymywane mięso z prowiantury w Żorach z powodu istniejącego ciepła jest niedoużytku. Musiano wszystko mięso zniszczyć gdyż tak dalece śmierzdziało

(...) Żądam by temu zapobierzono. Ludzie bez mięsa obejść się nie mogą. (...) proszę się do powyższego żądania zastosować, gdyż przeciwnym razie jesteśmy zniwoleni pomimo najsurowszego zakazu na odpowiedzialność głównej prowiantury było rekwirować.”

„Szeregowiec udaje się do lekarza...” – szpital miejski w Żorach w służbie powstaniu

Ranni i chorzy powstańcy trafiali do żorskiego szpitala miejskiego, w którym kolumna sanitarna nr 3 Grupy „Południe” rozwinęła szpital polowy. Komendantem zarówno kolumny sanitarnej, jak i szpitala polowego, był kapitan lekarz Antoni Wilkowski. Zachowało się pismo z 21 maja 1921 r. dowódcy kompanii karabinów maszynowych 2 pułku żorskiego, który kieruje do żorskiego szpitala swego podwładnego, szeregowca Roberta Tomiczka.

Posterunki i patrolki znajdowały się na swoich stanowiskach... – służba wartownicza w mieście i na dworcu kolejowym

Podobnie jak na innych dworcach kolejowych, na żorskiej stacji stale przebywał 15 osobowy patrol, wydzielony z I Kompanii Wartowniczej, która stacjonowała w Żorach. I Kompania Wartownicza, zwana także Etapową, miała za zadanie pilnowanie bezpieczeństwa i porządku nie tylko w Żorach, ale i w okolicznych miejscowościach. Była to kompania liczna, jej stan 6 czerwca 1921 r. wynosił 243 ludzi, dowodzonych przez P. Krawczyka. Odrębną jednostką odpowiedzialną za bezpie-

czeństwo w mieście, był wspomniany wyżej pluton Żandarmerii Górnego Śląska, wydzielony ze szwadronu rybnickiego, którym dowodził podporucznik Józef Stochniół.

„Zum Kampf am unsere Freiheit!” – powstańcza gazeta zagrzewa do walki... po niemiecku

Ogłoszony stan wyjątkowy zakładał wprowadzenie cenzury wydawanych na powstańczym zapleczu gazet. W Żorach drukarnia należąca do niemieckiego wydawcy Paula Hunolda nie mogła, co oczywiste, drukować kolejnych wydań gazety „Sohrauer Stadtblatt”. Do Żor przybył Anzelm Adamczyk, redaktor z Bytomia, który zarekwirował drukarnię. Już cztery dni później, 15 maja został w niej wydrukowany pierwszy numer powstańczej gazety. Z powodu braku polskich czcionek drukarskich wydano ją ... po niemiecku z tytułem – „Oberschlesische Frontblatt”. Odbiorcy – powstańczy żołnierze, nie mieli problemów ze zrozumieniem treści – wszyscy chodzili w dzieciństwie do niemieckiej szkoły, jednak Adamczyk czuł pewną niezręczność tytułując artykuł wzywający do walki o wolność Śląska „Zum Kampf am unsere Freiheit” ... , Dlatego na ostatniej stronie numeru czwartego, który wyszedł 1 czerwca 1921 roku pojawiło się wyjaśnienie redakcji:

„Uwaga!!

Wedle braku materiału zecerskiego jesteśmy zmuszeni gazetę w niemieckim języku drukować. Po przybyciu materiału zecerskiego, natychmiast wyjdzie gazeta „Frontblatt” przeważnie w polskim języku. Redakcja Frontblattu”

Kryptonim „Ewa” – operacja demobilizacji i ewakuacji wojsk powstańczych po zakończeniu walk

Pod koniec czerwca 1921 roku było już wiadomo, że teren plebiscytowy ponownie przejmą alianci, zaś zarówno wojska powstańcze, jak i niemieckie opuszczają ten teren. Wymagało to przeprowadzenia wielkiej operacji transportowej. Nadano jej kryptonim „Ewa” i od tej pory, wszelkie transporty kolejowe kierowane przez Wojskowe Komendy Dworców w tym celu nosiły taką właśnie nazwę. Transporty ewakuacyjne „Grupy Południe” miały iść trasą „Orzesze – Sohrau – Tychów – Dziedzice”.

Naczelna Komenda Wojsk Powstańczych zdecydowała, by demobilizacja powstańczych oddziałów miała charakter uroczysty. Nikodem Sobik wspomina, że po przybyciu pułku do Żor miała miejsce defilada. Po uroczystości większość zdemobilizowanych powstańców rozeszła się do swych domów. Niektórzy z nich weszli jednak w szeregi Milicji Gminnej która miała pilnować porządku, obok wojsk alianckich na terenie Górnego Śląska aż do przybycia nowej administracji.

Do oficjalnego wkroczenia wojsk polskich do miasta i objęcia go przez polską administrację przyszło jeszcze czekać cały rok, aż do 4 lipca 1922 roku.

Tomasz Górecki

Pełna wersja tego artykułu wraz z przypisami i bibliografią została zamieszczona w Kalendarzu Żorskim 2022, pod tytułem: „Patrolki były na stanowiskach. Żory w czasie III Powstania Śląskiego w świetle dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego.

Szpajza Von Raczek



- ✓ 250 g ciasta biszkoptowego
- ✓ 2 jajka
- ✓ 4 łyżki cukru
- ✓ 2 budynie śmietankowe bez cukru
- ✓ 500 ml 30% śmietanki
- ✓ sok z wiśni
- ✓ świeże owoce



Gamoń
w kuchni

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 6:25, 11:25, 17:35 SOBOTA: 9:00, 14:45

WIĘCEJ PRZEPISÓW NA ŚLĄSKIE POTRAWY ZNAJDZIECIE W PROGRAMIE "GAMOŃ W KUCHNI" W TELEWIZJI TVS!

polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87



POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352

TELEWIZJA
NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT.WP.PL



RADIO
VANESSA FM

95.8 FM

100.3 FM

94.9 FM

I Żorska Konwencja Fitness. Tłum trenował z Qczajem

10 kwietnia w hali MOSiR Żory odbyła się I Żorska Konwencja Fitness. Gościem specjalnym sportowego wydarzenia zorganizowanego z okazji 750-lecia miasta był Qczaj.

O wydarzeniu

MOSiR Żory wprowadził do swojego kalendarza nową imprezę poświęconą aktywności fizycznej i zdrowemu trybowi życia. 10 kwietnia na hali miejskiej w Żorach uczestnicy mogli wziąć udział w sześciu godzinnych zajęciach i warsztatach prowadzonych przez trenerów i szkoleniowców z bogatym doświadczeniem i ogromną charyzmą. Nie zabrakło losowania nagród dla uczestników, zdjęć i autografów z gwiazdami.

Trenerzy i szkoleniowcy

Uczestnicy wydarzenia

odbyli spotkanie z dietetykiem dr. Grzegorzem Zydkiem, specjalistą i ekspertem ds. żywienia i suplementacji w sporcie, współpracującym z Piastem Gliwice i GKSem Katowice, trenerką personalną Martą Sikorą, łączącą crossfit z nową formą treningu opartego o masę ciała ćwiczącego „Animal Flow” (jedna z niewielu certyfikowanych instruktorek tej formy ćwiczeń w kraju) oraz Joanną Dziedzic, pedagogiem i nauczycielką, tancerką i choreografką, instruktorką tańca oraz zumba fitness, gold, kids aqua zumba i sal-sation. Głównym punktem



Trening z Qczajem w hali MOSiR Żory

programu pierwszej edycji Konwencji Fitness był trening z Danielem Qczajem.

W treningu z niezwykle charyzmatycznym i pozytywnie zakreconym Qczajem udział wzięły osoby w różnym wieku, będące zarówno w dobrej kondycji fizycznej, jak i tej słabszej. To jednak nie stanowiło najmniejszego problemu, gdyż Qczaj dostosowywał ćwiczenia do poziomu wszystkich osób (pokazywał wersję ćwiczenia nieco

bardziej wymagającą oraz łatwiejszą). Co jakiś czas schodził ze sceny i korygował drobne niedociągnięcia uczestników. Trening trwał ok 45 minut. Na koniec nie zabrakło mowy motywacyjnej, podczas której Qczaj przypomniał wszystkim, że robienie czegoś dla siebie, dla własnego zdrowia, dla własnego dobrego samopoczucia – taki zdrowy egoizm – to nic złego.

AgaKa

Żorska Liga Petanque na początku sezonu z wielkim sukcesem



FOT. ŻORSKA LIGA PETANQUE

W Liskowie 23 i 24 kwietnia został rozegrany dwudniowy finał Mistrzostw Polski Dubletów Kobiet w Petanque (gra w bule).

To były dwa dni ciężkich zmagani (najlepszych 16 dubletów w Polsce). W niedzielę rywalizowano o czołowe miejsca, jednak na zawodników czekało utrudnienie – ulewny deszcz. Ten jednak nie powstrzymał zawodniczek z Żor w odniesieniu sukcesu.

Zawodniczka Barbara Świeczka wraz z prezes Polskiej Federacji Petanque

Celiną Lichnowską zostały wicemistrzyniami Polski dubletów kobiet. Warto odnotować wysokie siódme miejsce drugiej żorskiej zawodniczki, Jolanty Rychel, która wywalczyła je wraz z Wiolettą Śliz.

Żorskie zawodniczki: Barbara Świeczka i Jolanta Rychel zakwalifikowały się do finału Mistrzostw Polski z pierwszego miejsca w kwalifikacjach: w Nysie – Barbara Świeczka a w Żywcu – Jolanta Rychel. Przed nimi indywidualne kwalifikacje do finału Mistrzostw Polski w singlach.

RK, AgaKa

PRACA NA PRODUKCJI

podstawa od

5 000 zł

brutto + dodatki

REALLOYS
RENEWABLE ENERGY ALLOYS

ŁAZISKA GÓRNE

32 325 88 88

rekrutacja@realloys.pl

www.realloys.pl